Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. WYDANIE V.

Rok XXII. Kraków, czwartek 29 czerwca 1939 Nr. 176

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 556.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Rokowania anglo-japońskie w Tokio

Neutralność koncesji i utrzymanie autorytetu brytyjskiego w Chinach

Oświadczenie prem. Chamberlaina w Izbie Gmin

Londyn, 28. 6. (t) Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, iż do koncesji brytyjskiej w Tientsinie dostarczane są środki żywnościowe, ale ilość ich jest daleka od przeciętnych dostaw normalnych.

Obywatele brytyjscy podlegali surowej rewizji, stwierdzono to w 15-tu wypadkach, przy czym jedną z ofiar tego postępowania była kobieta, którą zmuszono do rozebrania się. Wydaje się, że w ciągu ostatnich dwóch dni podobne wypadki nie powtórzyły się.

Przedstawiciele lokalnych władz brytyjskich i japońskich zostali zaproszeni do Tokio, celem załatwienia konfliktu. Należy mieć nadzieję, iż rozmowy rozpoczną się niezwłocznie w płaszczyźnie lokalnej, a celem ich będzie zapewnienie z jednej strony neutralności koncesji, ale jednocześnie z drugiej strony zachowanie nienaruszonego autorytetu brytyjskiego na terenie koncesji.

Mówiąc o żądaniu japońskim, by wszystkie statki i okręty państw obcych opuściły Wenczau i Puczau, Chamberlain zaznaczył, iż konsul brytyjski kategorycznie oświadczył że władze japońskie nie są uprawnione do wpływania na ruch żeglugi brytyjskiej. Sytuacja w Swatau jest niewyjaśniona.

* * *

Tokio, 28. 6. (t) Rokowania angielsko-japońskie w Tokio w sprawie incydentów w Tientsinie, będą prowadzone przez zastępców konsula japońskiego i brytyjskiego w Tientsinie majora Herberta i Hikozo Tanaka. Ambasador brytyjski Craigie i minister spraw zagranicznych Arita będą obecni podczas tych rokowań tylko w charakterze obserwatorów, zgodnie z zasadą, iż pożądane jest lokalne załatwienie konfliktu.

Japonia chce rozwiązać całokształt problemu

Tokio, 28. 6. (t) Koła zbliżone do japońskich sfer rządowych są zdania, że zakres rozpoczętych rokowań brytyjsko-japońskich ulegnie rozszerzeniu i nie ograniczy się jedynie do sprawy wydania 4 terrorystów chińskich, przebywających w koncesji angielskiej w Tientsinie.

Wyraża się tu pogląd, iż rząd japoński będzie starać się wywrzeć nacisk na W. Brytanię w celu rozwiązania całokształtu problemu, a więc zagadnień mających — zdaniem rządu tokijskiego — wpływ na bezpieczeństwo japońskich sił zbrojnych w Chinach oraz na utrzymanie jej pozycji na tym terenie.

Warunki japońskie

Tientsin, 28. 6: (t) Agencja Domei donosi, iż władze japońskie w Tientsinie nie czynią żadnych zastrzeżeń co do otwarcia rokowań w Tokio w celu załatwienia sporu angielsko-japońskiego. Zdaniem ich jednak, minimalne warunki z jakimi powinna wystąpić strona japońska są następujące:

Kontrola nad działalnością czynników antyjapońskich w koncesji brytyjskiej powinna być wykonywana wspólnie przez Japończyków i Anglików,

2) władze japońskie domagają się zaprzestania posunięć, naruszających równowagę gospodarczą Chin północnych,

3) władze japońskie domagają się współpracy władz brytyjskich w dziedzinie polityki gospodarczej nowego ustroju,

4) występują z żądaniem przekazania rządowi pekińskiemu zapasów srebra, ocenianych na 48 milionów yuanów, znajdujących się w bankach chińskich, położonych w koncesji brytyjskiej.

Wojska japońskie okupują dalsze wyspy

Szanghaj, 28. 6. (t) Agencja Domei donosi: Władze japońskie ogłosiły komunikat donoszący o wylądowaniu sił japońskich na wyspach Youkwan i Kanwen w pobliżu portów Wenczeu i Cznang. Obserwatorzy japońscy są zdania, iż akcja przeciwko portowi Fuczau zakończy okupację wszystkich ważniejszych portów na wybrzeżu Chin.

* * *

Tokio, 28. 6. (t) Oficjalny komunikat admiralicji japońskiej stwierdza, iż wojska japońskie zajęły wczoraj Fuczou, port i stolicę prowincji Fukien.

W ten sposób, jak podkreślają japońskie koła polityczne, Japonia opanowała wszystkie ważniejsze porty Chin. Blokada morska Chin będzie obecnie zaostrzona, aby odciąć Czang Kai Szekowi dostawy materiału wojennego i zadać decydujący cios gospodarce obszarów chińskich, znajdujących się pod władzą Czang Kai Szeka.

Posiedzenie gabinetu brytyjskiego

Londyn, 28. 6. PAT. Dziś z rana odbyło się tygodniowe posiedzenie gabinetu, na którym przewodniczył premier Chamberlain.

Premier poinformował gabinet o decyzji rządu tokijskiego rozpoczęcia rokowań, mających na celu załatwienie sprawy Tientsinu, poczem omówiona została sprawa nowych instrukcji dla ambasadora Seedsa w Moskwie.

Porozumienie angielsko-amerykańskie w sprawach Dalekiego Wschodu

Londyn, 28. 6. (r) Poseł do Izby Gmin Beverley Baxter ogłasza artykuł w „Daily Sketch", w którym pisze, że między Londynem a Waszyngtonem osiągnięto porozumienie w sprawach polityki na Dalekim Wschodzie. Należy oczekiwać, że Stany Zjednoczone wyślą notę, zawierającą ostrzeżenie przed gwałceniem praw cudzoziemców w okupowanych przez Japonię cześciach Chin. Wiadomość ta nie została dotychczas oficjalnie potwierdzona.

NA POSTERUNKU:

DOGASAJĄ ISKRY

(J. D.) Kraków, 29 czerwca.

Przygasają iskry na Dalekim Wschodzie. Nie zdążyły one wzniecić pożaru w Azji, nie zdążyły też odwrócić uwagi świata od wydarzeń europejskich. Jeszcze raz mieliśmy sposobność przekonać się, jak inną jest rzeczywistość na Dalekim Wschodzie i jak inne obowiązują tam wymiary i proporcje w porównaniu z wypadkami w Europie. Od szeregu tygodni czytelnik europejski brał gazetę do ręki z drżeniem i obawą, że wyczyta wiadomość o zbrojnym starciu Japonii z siłami angielsko-francuskimi. Już snuł niepokojące kombinacje na temat losów Europy, pozostawionej przez Anglików i Francuzów na łasce Hitlera i Mussoliniego. Na szczęście okazało się wszakże, że cała tzw. beczka prochu w dalekiej Azji w międzyczasie mocno nasiąknęła wodą. Japończycy i Anglicy powyzywali sobie wzajemnie, częstowali się ostrymi pogróżkami i z teatralnymi gestami ostrzyli swe szabliska po to, aby później uchylić grzecznie dyplomatycznych cylindrów i zasiąść do stołu obrad nad możliwością zlikwidowania całego konfliktu. Natomiast nikt prawie nie wiedział o toczącej się już od blisko dwóch miesięcy regularnej wojnie sowiecko-japońskiej. I z tego odcinka życia (albo śmierci) na Dalekim Wschodzie nadchodzą informacje, które byłyby bardzo pocieszne, gdyby nie dotyczyły one smutnych, krwawych zmagań wojennych. Raz agencja japońska Domei podaje z triumfem, że Japończycy strącili 49 samolotów sowieckich, tracąc tylko 15 swoich, a zaraz na drugi dzień sowiecka agencja Tass każe cieszyć się swym czytelnikom, że wojska sowieckie strąciły 49 samolotów japońskich, tracąc tylko około 20 własnych. Agencja Domei widzi na polu bitwy tylko trupy sowieckie, zaś agencja Tassa szuka tylko trupów japońskich. Obie strony odnoszą zwycięstwa w tych samych bitwach. Należałoby wobec tego poszukać kogoś trzeciego, któryby przyznał się do poniesionych klęsk.

Prawdopodobnie czytelnicy gazet europejskich zostali wprowadzeni w błąd przez fałszywe albo przesadne wiadomości, dostarczane przez różne agencje informacyjne co do incydentów w Tientsinie. Rozebrany do naga przez Japończyków Anglik depeszował swemu rządowi londyńskiemu, że stała się rzecz straszna. Z kolei Japończyk spoliczkowany przez oficera angielskiego poruszał kulę ziemską swymi skargami. Na miejscu w Tientsinie i najbliższych okolicach wypadki te oceniano napewno nie tak groźnie, jak u nas w Europie. Premier Chamberlain, opierając się na obiektywnych raportach i na informacjach bezpośrednio z Tientsinu nadchodzących mógł z optymizmem, który uchodził początkowo za lekkomyślność, powtarzać uporczywie, że incydent japońsko-angielski ma charakter lokalny i jako taki będzie wkrótce, przy użyciu normalnych środków dyplomatycznych, zlikwidowany. Widocznie do „normalnych środków dyplomatycznych" należą dziś także demonstracje floty wojennej i manifestacyjne narady sztabów generalnych Francji i Anglii w potężnie ufortyfikowanym Singaporze. Dość, że środki te pomogły i Japończycy dali się nakłonić do pokojowego rozstrzygnięcia sporu w Tientsinie.

Jak będzie teraz załatwiona sprawa tych kilku Chińczyków, którzy zgładzili ze świata dyrektora banku chińskiego, sprzyjającego Japończykom, jak Anglicy ustosunkują się do żądań Japonii o pozostawienie jej w pozycji sam na sam z Chinami, co się stanie z postulatami japońskimi odnośnie do waluty, której Anglicy nie dają spokoju i jak wreszcie dojdzie do rozwiązania trudnego problemu koncesji europejskich i amerykańskich w Chinach — o to niech się już głowią fachowcy, którzy przy zielonym stole konferencyjnym w Tokio zastąpią w pertraktacjach przedstawicieli sztabów generalnych skłóconych stron. Na upartego możnaby wprawdzie twierdzić, że gdy toczą się gładkie rozmowy dyplomatów, to ze sprawy najbardziej błahej może wybuchnąć wielka wojna, gdy zaś w rozmowach biorą udział tylko reprezentanci sztabów generalnych, to z najgroźniejszych incydentów może się zrodzić trwały pokój. Ale znękany i męczony ciągłą psychozą wojenną Europejczyk przecież odetchnie swobodniej, gdy się dowie, że o Tientsin będą się ścierać ze sobą języki, a nie armaty.

Będzie teraz rzeczą interesującą stwierdzić, jak wypadki potoczą się dalej. Czy konferencja japońsko-angielska zakończy się pomyślnie, czy też Japończycy przez wysunięcie jakichś wygórowanych i niemożliwych do zrealizowania żądań nie zechcą znów konferencji tej storpedować? Pytanie drugie, to kwestia, jak ewentualne pokojowe załatwienie konfliktu japońsko - angielskiego odbije się na sytuacji europejskiej. Elementem niezbędnym do udzielenia trafnej odpowiedzi na pytanie pierwsze jest odgadnięcie przyczyn, które skłoniły Japonię do ugięcia się przed Anglią. Prawdopodobnie nie będziemy dalekimi od rzeczywistości, gdy powiemy, że na stanowisko Japonii w tym kierunku wpłynęła mocna postawa Ameryki, twardą pozycja Anglii i Francji na Dalekim Wschodzie oraz sowiecka partyzantka, która w chwili rozszerzenia się incydentu angielsko-japońskiego w otwarty konflikt wojenny, przeistoczyłaby się zapewne w zbrojny wypad Sowietów przeciw Japonii i to na dużą skalę. W tych warunkach przeważę w Japonii uzyskały t. zw. koła umiarkowane, skupiające się około osoby mikada, większości członków gabinetu oraz sfer gospodarczych, które już od dawna zalecały raczej ścisłe współdziałanie Japonii z Wielką Brytanią w Azji, aniżeli ustawiczne drażnienie Albionu czy zgoła otwartą wojnę z Anglikami. Mieć przeciwko sobie Amerykę, Rosję sowiecką, Chiny, Anglię i Francję, to dla Japonii, wymęczonej długoletnią wojną z Chinami, przedsięwzięcie więcej niż ryzykowne. Na zmianę wojowniczej postawy Japonii musiało wpłynąć także jej przeświadczenie, że do wybuchu wojny europejskiej nie tak prędko dojdzie. Gdyby bowiem Japonia miała jakieś nadzieje co do tego, że w najbliższych tygodniach lub choćby miesiącach, rozgorzeje w Europie pożar wojenny, który zmusi Anglię i Francję do skoncentrowania większości swych sił militarnych na pobojowiskach europejskich, a ponadto uwiąże w Europie prawdopodobnie także część sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych i Rosji sowieckiej — wówczas nie wycofałaby się tak prędko z rozpoczętej już walki o wyparcie białego człowieka ze swego azjatyckiego „Lebensraumu".

Pokój na Dalekim Wschodzie może zatem decydująco zaważyć na losie pokoju europejskiego. Uwaga świata przeniesie się znów z Azji do Europy. Świat będzie znów pilnią patrzał na palce podpalaczy pokoju europejskiego. Anglia podejmie na nowo i zapewne ze zdwojoną siłą prace nad rozbudową bloku obronnego. Uważamy za rzecz mało prawdopodobną, aby pertraktacje ze Sowietami miały się rozbić. Być może, że chwila przystąpienia Sowietów do sojuszu brytyjsko-francuskiego jest bliższa, niż się nam to wydaje. Gdyby prawdą było, że Japończyków obleciał blady strach na wiadomość o gotowości Stanów Zjednoczonych do zbrojnego poparcia Anglii i Francji w ewentualnej wojnie z Japonii, to Hitler może się pozbyć jeszcze jednej ze swych iluzji, jakoby Amerykanie zachowali się obojętnie w razie wojny europejskiej.

Pokojowe załatwienie zatargu o Tientsin pozbawia państwa osi jedynej i może niepowtarzalnej okazji do bezkarnego łowienia ryb na wodach europejskich (bałtyckich), zamąconych brutalnym szamotaniem się Japończyków na Dalekim Wschodzie. Konsternacja, jaka z tego powodu wybuchnie w całych Niemczech i może we Włoszech, będzie dla wszystkich uczciwych i szczerych zwolenników pokoju najlepszym powodem do radości.

Usyszkin solidaryzuje się z Egzekutywą Syjonistyczną

„Palkor" ogłasza szczegóły z nadzwyczajnej sesji małego Komitetu Wykonawczego, która zakończyła się w Jerozolimie. Silne wrażenie wywarło przemówienie prezesa syjon. A. C. M. Usyszkina, który oświadczył, że solidaryzuje się całkowicie z kierownictwem syjonistycznym. Jest on przeciwny powołaniu do życia t. zw. Komitetu Ocalenia i jakimkolwiek zmianom w Egzekutywie. Grupy popierające tego rodzaju plany — oświadczył Usyszkin — osłabiają tylko walkę z Białą Księgą.

Prorektor U. J. u min. Świętosławskiego

Warszawa, 28. 6. PAT. Pan minister Świętosławski przyjął w dniu 28 bm. prorektora profesora Dziurzyńskiego w zastępstwie chorego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Lehr-Spławińskiego w związku z zawieszeniem w prawach udziału w życiu akademickim studentów-członków Legionu Młodzieży Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Uchodźcy z okrętu „Cap Norte" wylądowali we Francji

Paryż, 28. 6. ŻAT. 15 Żydów niemieckich, którzy od 2 miesięcy tułali się po morzu na okręcie niemieckim "Cap Norte", wylądowało dziś w Boulogne po wyjednaniu przez Hicem u władz francuskich zezwolenia na ich lądowanie, aby mogli uniknąć powrotu do Hamburga. Uchodźcy z „Cap Norte" przybyli do Paryża wraz z grupą uchodźców z „St. Louis". Na dworcu spotkał ich przewodniczący komitetu pomocy Robert de Rotschild.

Z Boulogne uchodźcy wysłali telegram z podziękowaniem do premiera Daladiera, do ministra spraw wewnętrznych Sarraut, do dyrektora Jointu i dyrektorów Hicem.

Uchodźcy z „Cap Norte" odpłynęli z Hamburga 27 kwietnia do Montevideo, gdzie nie pozwolono im wylądować. Wędrowali oni od portu do portu, aż nadszedł telegram z Berlina, by wracali do Hamburga.

Według informacyj prasy francuskiej, teraz jeszcze 1073 nieszczęsnych uchodźców tuła się na różnych okrętach po morzu.

—oo—

Śledztwo w sprawie zabójstwa Landesbergera

Warszawa, 28. 6. (Sin) Śledztwo w sprawie zabójstwa studenta Landsbergera posuwa się w szybkim tempie naprzód. Codziennie odbywają się przesłuchania pod nadzorem szefa prokuratury i w obecności prokuratora Olberka.

Narada na Zamku

Warszawa, 28. 6. PAT. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w obecności P. Marszałka Śmigłego Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 28. 6. PAT. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra opieki społecznej M. Kościałkowskiego.

Placówki subskrypcyjne P. O. P. czynne będą w niedzielę

Warszawa, 28. 6. PAT. Komisarz Generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zawiadamia, że dla ułatwienia dokonania pozostałych wpłat przed upływem ostatecznego terminu to jest 5 lipca b. r. placówki subskrypcyjne będą czynne również w niedzielę dnia 2 lipca b. r. w godzinach 10—19 oraz w środę dnia 5 lipca b. r. (ostatni dzień) od godz. 8—19-ej.

Konferencja kuratorów okręgów szkolnych w Min. W. R. i O. P.

Warszawa, 28. 6. PAT. W dniu 28 b. m. odbyła się w Ministerstwie Oświaty pod przewodnictwem ministra Świętosławskiego, w obecności wiceministra Maciszewskiego oraz z udziałem wyższych urzędników Ministerstwa, konferencja kuratorów okręgów szkolnych.

Na konferencji omawiano między innymi sprawy związane z koniecznością, jak najoszczędniejszej gospodarki w zakresie szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego w roku szkolnym 1939/40.

Pogotowie policji gdańskiej

Warszawa, 28. 6. (Sin). Na podstawie informacyj, które przeniknęły do wiadomości publicznej, dowództwo policji gdańskiej zarządziło wczoraj o godz. 12 w południe stan pogotowia w szeregach policji.

Kwatera R ediesa w Królewcu

Warszawa, 28. 6. (Sin) Gruppenfuehrer S. S. W Gdańsku Redies, jeden z najbliższych współpracowników Obergruppenfuehrera Himmlera, któremu podlegają wszystkie oddziały S. S., jako stałą kwaterę otrzymał obecnie formalnie Królewiec. Oddziały S. S. na terenie W. M. Gdańska są wcielone pod zwierzchnictwo grupy w Królewcu, podlegającej Gruppenfuehrerowi oddziałów S. S. Prus Wschodnich.

Niemiecki „numer bałtycki"

Warszawa, 28. 6. (Sin.) Wysłannicy z Berlina objeżdżają w chwili obecnej państwa bałtyckie, zbierając materiał dla specjalnego numeru bałtyckiego „Berliner Boersen Ztg". Redakcja dziennika niemieckiego w porozumieniu i z polecenia urzędowych czynników niemieckich projektuje zdobyć dla bałtyckiego numeru artykuły wybitnych dostojników państwowych oraz przedstawicieli sfer naukowych, politycznych i kulturalnych państw bałtyckich.

Konfiskata ulotek z rysunkiem 4 świń

Warszawa, 28. 6. (Sin) Policja państwowa w Toruniu zatrzymała kolporterów, którzy rozdawali ulotki, przedstawiające kartkę z rysunkiem 4-ch świń, które po odpowiednim złożeniu dawały podobiznę jednej z czołowych postaci sąsiedniego państwa. Ulotki uległy zajęciu.

Rewizja w synagodze jerozolimskiej

Jerozolima, 28. 6. ŻAT. Poraz pierwszy pod reżimem angielskim odbyła się dziś rewizja w synagodze w Jerozolimie.

Dziś rano ranny Arab zgłosił się do policji ze skargą, że gdy ścigał Żyda, który go zranił, Żyd został uratowany przez Żydów, którzy wyszli z bóżnicy w dzielnicy bucharskiej w Jerozolimie. Wojsko i policja natychmiast otoczyły całą dzielnicę. Żołnierze z karabinami maszynowymi usadowili się na dachach. Ulice oczyszczono z przechodniów. 50 osób aresztowano. Komisarz okręgowy Keith Roach wydał rozkaz przeprowadzenia surowej rewizji w dzielnicy bucharskiej. Żołnierze otoczyli bóżnicę, zaś policja wkroczyła do wnętrza i przeprowadziła rewizję, której asystował żydowski urzędnik komisariatu okręgowego, Kisielew. Policja aresztowała w bóżnicy 12 osób.

Ukazał się następnie komunikat oficjalny, który zarzuca Żydom, że dopomogli mordercy w ucieczce zamiast przyjść z pomocą władzom bezpieczeństwa. Władze wojskowe natychmiast zastosowały represje i wprowadziły na 48 godzin stan wyjątkowy w 3 dzielnicach, mianowicie : bucharskiej, Mea Szearim i Geula.

Zwycięstwo nad Hitlerią musi być triumfem demokracji

Uchwały Centralnego Wydziału Z. Z. Z.

Warszawa, 28. 6. (Sin). Centralny wydział Z. Z. Z., po stwierdzeniu, że nie można liczyć w najmniejszej nawet mierze na wybuch rewolucji w Niemczech ani obecnie, ani w bliskiej przeszłości i że w tych warunkach agresja niemiecka wydaje się nieuniknioną, powziął uchwałę treści następującej:

„Klasa robotnicza w Polsce musi wobec niemiecko-włoskiego imperializmu faszystowskiego, zagrażającego niepodległości i wolności, zachować stanowisko niezmienne, pełne zdecydowanego spokoju i nacechowane zdyscyplinowaną gotowością do ostatecznej rozprawy z wrogiem narodowym i społecznym".

Uchwała druga: „Z. Z. Z. stanął na stanowisku, że pokój okupiony jakimikolwiek ustępstwami na rzecz hitlerowskich Niemiec byłby zgubny dla Polski i zaciążyłby fatalnie nad sprawą demokracji. Z. Z. Z. stwierdza, że walka z Niemcami hitlerowskimi jest jednocześnie walką z największym wrogiem sprawiedliwości społecznej i dążeń wyzwoleńczych klasy robotniczej. Ewentualna wojna z Niemcami musi więc mieć charakter wojny ideowej. Zwycięstwo musi przynieść Polsce nie tylko gwarancje niepodległości i granic, nie tylko przyłączenie jęczącego pod jarzmem hitlerowskim polskiego ludu pracującego, lecz musi być triumfem demokracji. W tym kierunku powinno już od dziś zmierzać planowe i świadome działanie klasy pracującej, które jednak wobec zagrażającego niebezpieczeństwa faszystowskiego musi być utrzymane w ramach wymogów obrony narodowej".

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKOW, 28 czerwca. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 28.25—28.50,, jednolita czerwona i biała 27.75—28, zbierana 26.50—27, żyto standart I 17.50—17.75, standart II 17—17.25, jęczmień jednolity 19.75—20.25, przemiałowy 19—19.25, pastewny 17.25—17.75, owies niezadeszczony 20.50—22, standart I. (lekko zadeszczony) 20.50—21, standart II (zadeszczony dop.) 20—20.25, mąka pszenna gat. I. wyciąg. 30 proc. 49—51.50, 35 proc. 48—51, gat. I. 50 proc. 46—47.50 gat. IA 65 43—43.50, gat. II 35-65 proc. 39—41, gat. II 50-60 proc. 36.50—38, gat. II 50-65 proc. 35.75—36.25, gat. II 60-65 proc. 29.25—29.75, pastewna 14.50—14.75, razowa 95 proc. 35.25—35.50, mąka żytnia okręgu krakowskiego gta. IA 55 proc. 30—30.50, razowa 95 proc. 26.25—26.75, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. IA 55 proc. 29.50—30, otręby pszenne standartowe miałkie 11.75—12, średnie 10.25—10.50, żytnie standartowe 11.75—12, jęczmienne 12—12.25. Obroty i tendencja: pszenica 123, ożywiona, żyto 1040 spokojna, jęczmień 37 spokojna, owies 42 spokojna. Ogólny obrót 1641 ton, tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 28 czerwca. Mąka żytnia wyciągowa 30 proc. 28.25—29, mąka żytnia gat. IA 55 proc. 26.75—27.50. Otręby pszenne, żytnie i jęczmienne bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 28 czerwca. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 105, Żyrardów 48—48.25, Lilpop 79.25—80, Starachowice 40.50—49, Węgiel 31.75—32. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 4½ proc. poż. wewnętrzna 60, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 76.25, II em. 78, 3 proc. poż. inwestycyjna seryjna I em. 80, II em. 81.50, 5 proc. poż. konwersyjna 65, 5 proc. poż. konwersyjna kolejowa 61, dr. 59, 4 proc. poż. konsolidacyjna odc. grube 61, odc. drobne 60.50, 4 proc. poż. dolarowa (dolarówka) 40. Tendencja nieco mocniejsza.

Listy zastawne: 4½ proc. ziemskie Ser. V 55.75—56, 5 proc. listy m. Warszawy z r. 1933 64.50—63—64, 5 proc. listy m. Warszawy z r. 1936 62.75, 5 proc. listy m. Łodzi z r. 1933 58.50. Tendencja niejednolita.

Dewizy: Bruksela 90.60, Amsterdam 282.65, Kopenhaga 111.30, Londyn 24.92, Nowy Jork kabel 5.32 1/8, Oslo 125.25, Paryż 14.11, Sztokholm 128.40, Zurych 120.65. Tendencja mocniejsza.



PRZEGLĄD PRASY

Sarajewo — Wersal

Dwie rocznice schodzą się w jednym dniu: 25-lecie Sarajewa i 20-lecie podpisania traktatu wersalskiego. Prasa przypomina obecnie te rocznice, czyniąc aluzje do teraźniejszości.

W „Słowie Narodowym" czytamy:

Po tragedii sarajewskiej przyszły tragedie państw i narodów, tragedie setek milionów ludzi. Przyszedł ogromny przewrót w dziejach. Echa strzałów sarajewskich słychać ciągle jeszcze w świecie. Daleko, bardzo daleko jeszcze do uspokojenia. Przed 25 laty żyliśmy w przede dniu wojny, a czyż dziś nie oczekujemy jej znowu?

O traktacie wersalskim pisze „Polonia":

Ci co narzekali na „krzywdzące" postanowienia wersalskie, mieli sposobność pokazać, jak to oni sami pojmują zasadę sprawiedliwości. I pokazali w Wiedniu i w Pradze. Najpierw pp. Ribbentrop i Ciano brutalnie kalecząc Czechosłowację, stworzyli „krwawiącą granicę", odcinając główne miasta od ich naturalnego zaplecza, przecinając arterie kolejowe, zabierając obcojęzyczne obszary. Jeszcze przed wkroczeniem do Pragi Hitler zabrał Czechom pokaźne skrawki ziem czysto czeskich. Z zasadą narodowościową nie liczono się zupełnie. A to jest dopiero przecież początek. Wiemy dobrze, że pokój „sprawiedliwy", o jakim marzą hitlerowcy, to utworzenie wielkiego państwa germańskiego od Dźwiny po kanał La Manche i po Adriatyk, jeżeli nie po Morze Czarne.

„Kurier Polski" ocenia obecną sytuację jako nawrót do dawnej koncepcji wersalskiej:

Polityka „monachijska" zaprowadziła Europę na skraj przepaści, ku której szła z zamkniętymi oczami.

Ocknęła się dopiero w marcu 1939 r.

Jak w krzywym zwierciadle ujrzała wówczas nagle Europa swoje błędy i przewiny. Nawet w Anglii zrozumiano wówczas, do czego doprowadzić musi dalsze brnięcie od wypadku do wypadku, z dnia na dzień, bez zasadniczej koncepcji politycznej. W marcu 1939 rozpoczął się też w Europie generalny nawrót do dawnej koncepcji wersalskiej — oczywiście z modyfikacjami, wywołanymi okolicznościami i splotem rzeczywistych wydarzeń.

Ten nawrót musi być już nawrotem ostatecznym!

Ozon o endecji

O rezolucji Stronnictwa Narodowego pisze „Gazeta Polska":

Działalność ta polega nie tylko na utrwalaniu partyjnictwa, stającego na przeszkodzie zjednoczeniu narodowemu, ale na szukaniu korzyści partyjnych w rozdmuchiwaniu antagonizmów narodowościowych i w rozpalaniu konfliktów w stosunku do mniejszości, zamieszkujących nasz obszar państwowy. Byłoby rzeczą szczególnie szkodliwą i napiętnowania godną, gdyby cytowana uchwała endecji miała być rozumiana, jako chęć odgrywania się przez pogłębianie różnic i antagonizmów wewnętrznych w państwie, właśnie w tej chwili, w okresie, wymagającym jedności i spoistości wewnętrznej szczególnie wielkiej i trwałej. Intencja taka kłóciłaby się zresztą z pięknymi słowami o potrzebnej zwartości i zjednoczeniu narodu.

„Listy" z Niemiec

„Dziennik Poznański" donosi o nowej formie propagandy hitlerowskiej:

W ostatnich czasach przychodzą do ludności niemieckiej zamieszkałej w Wielkopolsce bardzo liczna korespondencja od krewnych i znajomych zamieszkałych w Niemczech.

Listy te o jednakowej treści pisane na maszynie są poprawne zarówno pod względem ortograficznym jak i stylistycznym.

Ręcznie pisane są tylko podpisy i to przeważnie ołówkiem. Uderza przy tym fakt, że listy pisane są wyszukanym stylem wykazującym pewne wykształcenie, podczas gdy z podpisów widać, że osoby wysyłające listy potrafią zaledwie utrzymać w ręce ołówek i pióro. W listach tych gloryfikuje się w dłuższych wywodach stosunki panujące w Trzeciej Rzeszy i wychwala Hitlera oraz wyraża się „nadzieję rychłej zmiany stosunków", w jakich żyją Niemcy w Polsce.

Korespondencja ta, jest to prawdopodobnie nowego rodzaju przedową propagandą niemiecką.

P. Goebbels gada...

Na temat częstych krasomówczych występów min. Goebbelsa pisze „Kurier Warszawski":

Nacjonal-socjalizm niemiecki, doprowadzający Rzeszę do zawrotu głowy powodzeniami, nagle natrafił na opór i utknął. W Niemczech widzą, że zapora nie maleje, lecz wzrasta. Wobec tego przedłużają się tam twarze. Rachuba na przetrzymanie do dogodnej chwili, gdy opór zwiotczeje czy na zachodzie, czy na wschodzie Europy, rozwiewa się. Więc w Niemczech już nie przetrzymują i nie mogą się powstrzymać od podpowiadania Anglii, by zobojętniała, a Polsce, by się bała. W rzeczywistości są to tylko pociechy dla rozczarowanych polityką nacjonal-socjalizmu szerokich rzesz w Niemczech.

P. Goebbels gada, by zagadać te nastroje.

Papuga w redakcji włoskiego pisma

„Czas" przytacza następującą wiadomość:

„Na dobry pomysł wpadł pewien obywatel włoski, który, oczywiście anonimowo, przesłał do redakcji „Tribuny" papugę mówiącą po niemiecku. Papuga wypuszczona z klatki usiadła na biurku redakcyjnym i skrzeczącym głosem zaczęła się wydzierać „Hier spricht Goebbels, Danzig ist deutsche Stadt... ha, ha, ha". Śmiech papugi wywarł na obecnych redaktorach przygnębiające wrażenie. Ptaka coprędzej odsunięto z redakcji.

Szopka polityczna w „Kawiarni Literackiej"

Jedną z licznych imprez przygotowanych na „Dni Krakowa" jest szopka polityczna pióra Zbigniewa Grotowskiego, wystawiona w sali nowego lokalu krakowskiego, „Kawiarni Literackiej" pod „Złotą gruszką". Wybór miejsca należy uznać za trafny. Odnowiony przez nowe kierownictwo lokal prezentuje się bardzo pięknie. Jasne przestronne sale, gruntownie zremontowane, estetyczne wnętrza, pomysłowe dekoracje poszczególnych sal, zapewniają nowemu lokalowi zasłużone powodzenie.

Udzielenie szopce politycznej gościny jest dowodem, że kierownictwo lokalu nie zamierza poprzestać na samej nazwie „kawiarni literackiej", lecz, że traktuje to określenie poważnie. Jest to inicjatywa cenna i należy przypuszczać, że nie jednorazowa, która potrafi przełamać szablon kawiarnianego życia w Krakowie.

Sama szopka jest widowiskiem miłym i dowcipnym. Po scenie przewinął się korowód postaci ze świata wielkiej polityki międzynarodowej i krajowej, nie pominięto jednak również i lokalnych znakomitości literackich i — magistrackich. Teksty iskrzą się przednim dowcipem i znakomitymi powiedzonkami. Autor spełnił swą zapowiedź, jego szopka stoi rzeczywiście pod znakiem i protektoratem pewnego dyktatora, który w otoczeniu swych paladynów zjawia się na scenie trzykrotnie i wyciska swe piętno na całym widowisku.

„Współtwórcą" sukcesu widowiska na równi z autorem jest również p. Karpowicz, twórca kapitalnych kukiełek. Niewidzialni wykonawcy tekstów słownych i śpiewnych pp. Schmidt, Bartik i Sokołowski śpiewają i mówią ze zrozumieniem, dobrze uwypuklając pointy.

(s. r.)

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro poemat dramatyczny hr. de Villiers de L'Isle Adam „Axel". W sobotę po cenach zniżonych komedia M. Laszlo „W perfumerii" w premierowej obsadzie. Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby z komedii Tadeusza S. Chrzanowskiego p. t. „Japoński rower", której premiera odbędzie się w niedzielę 2 lipca.

— MARCHOŁT W BARBAKANIE. Dziś i codziennie druga część tryptyku scenicznego „Igrce w górę walą". Druga z kolei część pod tytułem „Marchołt w Barbakanie" składa się z farsy „Jak żak babie do nieba posłował", dialogów „Rozmowy", które miał król Salomon z Marchołtem grubym a sprośnym", opowieści fabulatora p. t. „Jako księżniczka Inkubinata nie chciała męża ani swata", sceny tanecznej p. t. „Salome", popisów kuglarza p. t. „Kogut".

Teksty A. Polewki, oraz Z. Fijasa (opowieść fabulatora i „Salome)".

— WKRÓTCE „WIKT" OPUSZCZA KRAKÓW. Dziś godz. 4.15 pop. i 9 wiecz. wystawia Warszawski Żyd. Teatr Artystyczny (Wikt) monumentalne widowisko „Bar Kochba" A. Goldfadena w opracowaniu I. Aszendorfa. Inscenizacja i reżyserią mistrza Zygmunta Turkowa. Muzykę opracował Sz. Prizament. Dekoracje i kostiumy projektu Fryca Kleinmana. Choreografia Deli Katzowej. „Bar Kochba" będzie grany tylko jeszcze kilka dni, gdyż „Wikt" już opuszcza Kraków. Wszyscy, którzy nie mieli dotychczas sposobności podziwiać ten rewelacyjny spektakl, spieszą dziś do Teatru Żydowskiego na „Bar Kochbę". Bilety do nabycia od godz. 11-tej przy kasie teatru.

— ŻYD. TEATR LETNI (Stradom 11). Nowy, arcywesoły przebój komedio-muzyczny „Jego wymarzony sen", wystawiony w Żydowskim Teatrze Letnim przez wybitnych aktorów amerykańskich: Paula Bursteina i Lilianę Lux, przy udziale doskonale zgranego zespołu aktorskiego, odegrany zostanie dziś godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz. Bilety nabyć można przez cały dzień przy kasie teatru. Ceny miejsc zostały zniżone od 65 gr.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Czwartek, godz. 8 wiecz.: „Axel"

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO
(Bocheńska 7)

Czwartek, godz. 4.15 pop. i 9 wiecz.: „Bar-Kochba".

ŻYDOWSKI TEATR LETNI „PAWILON"
(Stradom 11)

Czwartek, godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz.: „Jego wymarzony sen".

—oo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Zatracona ulica" (Dita Parlo, Albert Prejean) i „Niebezpieczny pościg".
APOLLO: „Ucieczka w nieznane" (Friedrich March i in.).
ATLANTIC: „Rosalie" (Eddy Nelson, Eleonora Powel) i „Ostatni akt zemsty" (Levis Stone).
L. O. P. P.: „Parada gwiazd Warszawy" (Grossówna, Znicz) i „Gra życia" (Dorota Lamour).
PROMIEN: „Batalia nieustraszonych" i „Hotel Hollywood".
SCALA: „Wiosenne porywy" (Mickey Rooney)
SZTUKA: „Trzy niewiniątka" (Loretta Young)
ŚWIT: „Tajemniczy ślepiec" i „Astrolog".
UCIECHA: „Piętno przeszłości" (Bette Dawis) i „Trzej kadeci".
WANDA: „Z uśmiechem na ustach" (Maurice Chewalier, Mary Glory).

TURCJA, FRANCJA, SYRIA

Opinia międzynarodowa przypisuje obecnie Republice Tureckiej wielkie znaczenie. Polega ono w pierwszym rzędzie na kluczowej pozycji Turcji na Bliskim Wschodzie. Turcja posiada długą linię wybrzeży, obfitujących w liczne porty i zatoki, które umożliwiają opanowanie z tych baz morskich całej wschodniej połowy Morza Śródziemnego. Nie mniejszą rolę odgrywa okoliczność, że Turcja jest łącznikiem między blokiem bałkańskim i zachodnioazjatyckim państw, położonych w południowo-wschodniej Europie i w Azji zachodniej od Adriatyku po Zatokę Perską. Silna pozycja Turcji w tych dwóch regionach krzyżuje plany państw osi, zmierzające do rozsadzenia obu bloków i udaremnia zakusy rewizjonistyczne członków bloku (Bułgaria). Pod władzą Turcji znajduje się dostęp na Morze Czarne i tym sposobem zależne jest od niej bezpieczeństwo południowo - wschodnich wybrzeży sowieckich. Z tego względu będzie musiał Z. S. R. R. skoordynować swoją politykę z polityką Ankary i współpracować z nią i z jej sojusznikami na terenach przylegających do Morza Czarnego oraz do wschodniej części Morza Śródziemnego. Ponadto posiada Turcja doskonałą armię, świetnie wyekwipowaną w dużej mierze przez własny przemysł wojenny i flotę wojenną, opartą o własne stocznie. To są najważniejsze walory, które z obecnej republiki tureckiej czynią sojusznika wielce pożądanego.

Układ francusko - turecki zawarty dnia 23 bm. pokrywa się ściśle z postanowieniami deklaracji angielsko - tureckiej z pierwszej połowy maja br. Kończy on szczęśliwie proces konsolidowania się bloku państw przeciwnapastniczych na froncie Morza Śródziemnego i na półwyspie Bałkańskim w obronie pokoju i wolności. Jest to ostatnie ogniwo w łańcuchu bezpieczeństwa, ciągnącym się od ujścia Dunaju po Suez.

Układ francusko - turecki wespół z porozumieniem angielsko - tureckim daje Anglii i Francji całkowitą przewagę na Morzu Śródziemnym. Dzięki temu układowi zostały poważnie zredukowane strategiczne możliwości morskie Włoch, włoskie bowiem siły na wyspach Dodekanezu zostały całkowicie zneutralizowane, a Włochy same zostały zamknięte pomiędzy Gibraltarem a Suezem. Dzięki wielkim bazom, jakimi mocarstwa zachodnie rozporządzają obecnie na Morzu Śródziemnym, mogą one trzymać Włochy całkowicie w szachu i zrobić z nich więźnia Morza Śródziemnego. Państwa osi będą bezsilne na Morzu Śródziemnym, a ich działania zaczepne skazane będą na niepowodzenia. Teraz też dopiero gwarancja angielska dla bezpieczeństwa Rumunii nabiera realnej wartości. Otwarcie cieśniny Dardanelskiej dla flot wojennych Anglii i Francji pozwala okrętom oraz statkom handlowym tych państw pływać na wodach Morza Czarnego, by nieść tą drogą pomoc wojenną i materiałową Rumunii w razie napaści ze strony faszyzmu brunatnego lub czarnego. Przejazd przez cieśninę Dardanelską umożliwia też ewentualne współdziałanie na drodze morskiej z Sowietami. Układ zabezpiecza wreszcie obronę lądową kanału Suezkiego.

Układ francusko - turecki, regulujący stosunki między Turcją, Francją, Libanonem i Syrią, przekreśla definitywnie traktat francusko-syryjski, przyrzekający Syrii niepodległość. Historia tego traktatu ciągnie się od r. 1926, kiedy to w czasie największego nasilenia powstania antyfrancuskiego Druzów, Wysoki Komisarz francuski uroczyście oświadczył, że mandat francuski nad Syrią będzie zniesiony i że Syria przy poparciu Francji otrzyma miejsce w Lidze Narodów. W r. 1930, po postanowieniu Anglii zniesienia mandatu nad Irakiem, podniosła się w Syrii burza przeciw Francji z powodu nie dotrzymania przez nią danego przyrzeczenia. Rozpoczęły się długie pertraktacje, które doprowadziły wreszcie do zawarcia traktatu, który jednak parlament syryjski odrzucił z powodu równoczesnego przyznania pełnej autonomii Alauitom i Druzom. Mijał rok za rokiem, a sprawa ta nie ruszała z martwego punktu. Dopiero w r. 1936 poczęły inne wiatry wiać na Bliskim Wschodzie. Wojna włosko - abisyńska i wzmożona propaganda włoska doprowadziły do drugiego powstania w Syrii, w czasie którego wysuwano żądanie, by Francja zrzekła się mandatu i ogłosiła niepodległość Syrii. Mimo zgniecenia powstania, żądanie to nie znikło z porządku dziennego i znalazło posłuch u socjalistycznego rządu Bluma, jakoteż w liberalnych kołach francuskich. Dnia 9 września 1936 doszło do zawarcia układu, który parlament syryjski wśród entuzjazmu ratyfikował. Wejście układu tego w życie zależało jeszcze od ratyfikacji przez parlament francuski.

W międzyczasie jednak sytuacja się gruntownie zmieniła. Wobec zaborczości imperializmu niemieckiego i włoskiego, uznano we Francji za konieczne wzmocnić jej siłę militarną na Morzu Śródziemnym. Zaczęto się więc w pierwszym rzędzie domagać usunięcia z traktatu francusko syryjskiego postanowienia o wycofaniu wojsk francuskich do roku 1940 ze Syrii. Jakkolwiek strony dwukrotnie w ciągu r. 1938 zawierały umowy dodatkowe, zabezpieczające dostatecznie strategiczne i wojskowe interesy Francji, układu nie przedłożono Izbom francuskim do ratyfikacji. Zdano sobie dokładnie z tego sprawę, że przyznanie Syrii niepodległości pobudziłoby tylko nadmierne apetyty terytorialne Turcji z jednej, a Włoch z drugiej strony i wyeliminowałoby zupełnie Francję z Bliskiego Wschodu. Francja straciłaby w ten sposób za jednym zamachem odskocznię w stronę kanału Suezkiego, Somali, Afryki i Włoch, siłodajną ropę Iraku „sprowadzaną rurociągiem naftowym do portu syryjskiego Trypolisu, wreszcie drogę morską do Indochin i na Daleki Wschód.

Przez zawarcie układu francusko . tureckiego stała się Syria po raz wtóry częścią Imperium francuskiego.

Dr. E. T.

Sir Thomas Inskip informuje w parlamencie o szedulu

Londyn, 28. 6. ŻAT. Minister dla spraw dominiów sir Thomas Inskip w pisemnej odpowiedzi na interpelację posła Wedgwooda udzielił następujących informacji w sprawie szedulu imigracyjnego do Palestyny na okres 5 miesięcy od maja do września 1939:

Kategoria A. 1 — kapitaliści dysponujący conajmniej tysiącem funtów, zwykli imigranci 450, uchodźcy 500.

Kategoria A. 4 — osoby o stałym dochodzie miesięcznym conajmniej 4 funtów: zwykli imigranci 35, uchodźcy 35.

Kategoria A. 5 — drobni kapitaliści posiadający conajmniej 500 funtów tylko 35 uchodźców.

Kategoria B. 2 — osoby duchowne: tylko 35 uchodźców.

Kategoria B. 3 — studenci: zwykli 960, uchodźcy 900.

Kategoria C. — robotnicy: zwykli 400, uchodźcy 200.

Kategoria D. — krewni, w tym dzieci stałych mieszkańców oraz imigrantów kategorii A., B., C.: zwykli 1.800, uchodźcy 2.500.

Ogólna liczba imigrantów wynosi 7.850, w tym 3.645 zwykłych imigrantów i 4.205 uchodźców.

400 certyfikatów zarezerwowano dla nie-żydowskich imigrantów. Certyfikaty te będą przydzielone, gdy zgłoszą się odpowiedni petenci, w tej liczbie również Arabowie. Z ogólnego szedulu potrąciło się 1.300 certyfikatów za nielegalnych imigrantów.

Apel angielski w sprawie uchodźców a - Biała Księga

Międzynarodowa opinia publiczna, dopingowana wciąż przez berlińską centralę wstrząsów wulkanicznych nowymi przeżyciami i jeszcze bardziej ponurymi przeczuciami, mało zwraca uwagi na to, co się obecnie dzieje w Genewie, tej stolicy organizacyj i konferencyj międzynarodowych.

Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów przeszła prawie niepostrzeżenie, a opinia publiczna interesowała się tylko, czy przybędzie na nią p. Patiomkin, zastępca p. Mołotowa na stanowisku komisarza dla spraw zagranicznych. Nie można się w ostateczności dziwić temu zobojętnieniu, bo Liga Narodów na nie rzetelnie sobie zasłużyła. A jednak warto przezwyciężyć to zobojętnienie i poświęcić nieco więcej uwagi międzynarodowej konferencji pracy, która odbyła niedawno swe obrady w prześlicznym i przeważnie pustkami świecącym nowym gmachu Ligi Narodów w Genewie.

A warto się dlatego tymi obradami zainteresować, ponieważ na porządku dziennym stał m. in. też problem uchodźców. Gdy w Genewie obradowano nad problemami pracy, nad sposobami zaradzenia bezrobociu, musiano też poruszyć tak palący obecnie problem emigracji.

Problem ten interesuje w równej mierze kraje emigracji, jak i imigracji, a jest to w gruncie rzeczy problem należytej organizacji pracy. W niektórych krajach imigracji panuje np. pogląd, uchodzący wprost za tabu, że imigracja potęguje bezrobocie panujące w kraju, że każdy nowy przybysz staje się więc mimo woli konkurentem, wydzierającym i tak z coraz większym trudem zdobywany kawałek chleba robotnikowi rodzimemu. Najciekawszą jest przy tym rzeczą, że najzagorzalszym przeciwnikiem tych właśnie najnieszczęśliwszych z nieszczęśliwych, których wypędza z ojczyzny bądź nędza, bądź też okrucieństwo bandy możnowładców, mianujących się samowolnie elitą dyktatorską, jest ta część klasy robotniczej, która dzięki zasobnym i potężnym związkom zawodowym zdobyła sobie należytą pozycję społeczną. Socjalizm głosi wprawdzie międzynarodowe braterstwo ludów i ludzi, ale w praktyce jest to hasło niestety tylko często gęsto odświętne, i nie bardzo uznawane zwłaszcza przez tę część proletariatu, którą nazywa się już teraz burżuazją klasy robotniczej.

Na międzynarodowej konferencji pracy dużo mówiono o tym problemie. Byli i tacy, którzy bronili szablonu, jakoby utrzymanie barykad, nie dopuszczających nowych ludzi, było rzeczą wprawdzie bardzo ubolewania godną, ale niemniej konieczną, ale większość mowców na podstawie doświadczenia wykazywała, że nowi przybysze są często prawdziwym błogosławieństwem, bo jako żywioł ruchliwy i nader aktywny rozwijają nowe i prawie że dotychczas nieznane gałęzie pracy, zatrudniając tysiące bezrobotnych. Są one elementem produktywnym nawet i wtenczas, kiedy nie rekrutują się ze sfer kapitalistyczno - przedsiębiorczych, lecz należą do warstwy pracującej. Są to ludzie, którzy muszą się urządzić, a więc kupują, a w ten sposób ożywiają cyrkulację handlu i przemysłu.

Dyskusja na międzynarodowej konferencji pracy posunęła się jeszcze dalej. Niektórzy z rzeczoznawców, którzy specjalnie poświęcili się, by zbadać doniosłość emigracji dla poszczególnych krajów amerykańskich stwierdzili, że nie dobrze wychodzą kraje, dopuszczające wyłącznie tylko imigrantów - rolników. Praca na roli jest najgorzej płatną dla ludzi, którzy przybywają, zmuszeni do tego twardym wyrokiem życia, do krajów poszukujących rąk rolniczych. Nawet w Niemczech, kraju pod względem gospodarki bardzo wysoko rozwiniętym, obserwować możemy zjawisko ucieczki ze wsi do miast, czym przerażeni są nawet obecni włodarze Trzeciej Rzeszy, ale są bezsilni, bo cała ich gospodarka nastawiona jest na produkcję wojenną, a cóż dopiero mówić o krajach o prymitywnej strukturze gospodarczej. Taki robotnik, pracujący na obcych farmach, zarabia zaledwie tyle, ile musi wydać na to swoje biedne, pozbawione wszelkiego urozmaicenia życie. Dyrektor międzynarodowego biura pracy mr. Vinant, obywatel amerykański i znany spec od spraw emigracji, wyłuszczył pogląd, że nigdy imigranci, ograniczeni wyłącznie tylko do pracy na roli, nie rozwinęli kraju, do którego przybyli. Tylko te kraje, które dopuszczały emigrantów do swych fabryk i warsztatów miejskich, mogły dzięki właśnie napływowi świeżych sił, dzięki tej właśnie mobilizacji pracy, zająć naczelne stanowiska w produkcji światowej. Intensywna gospodarka na roli powstaje zresztą tylko dzięki rozwojowi większych miast, dzięki zapotrzebowaniu coraz szerszych warstw, które mają możność zaspakajać swe potrzeby.

Najbardziej jednak sensacyjne było wystąpienie rządu angielskiego, który przesłał konferencji memoriał suchy, rzeczowy i... tak bardzo dla Żydów mimo wszystko dziwny. Rząd angielski stwierdza w tym memoriale, że w momencie, kiedy zawierucha dziejowa wyrzuciła miliony ludzi na bruk, kiedy miliony bez ojczyzny pukają do bram, nie wolno popierać emigrantów, którzy mają ojczyzny. Memoriał angielski z dumą wylicza to, co Anglia zdziałała i to co robi jeszcze teraz dla tych emigrantów bez ojczyzny. Po raz pierwszy rząd angielski wystąpił tak energicznie i tak gorąco w obronie uchodźców. Nawet w Evian rząd angielski był bardziej powściągliwy, chociaż konferencję eviańską zainicjował prezydent Roosevelt.

Tak — rząd angielski ma rację, dzieląc emigrantów na ludzi, którzy mają ojczyznę i na ludzi, którzy tej ojczyzny nie mają. Są jednak wśród tych emigrantów ludzie, którzy mają swą ojczyznę, a których nie dopuszczają do niej okręty angielskie, pełniące straż na wybrzeżu ojczyzny tych ludzi. Są to Żydzi, na których w Palestynie jako na nielegalnych imigrantów urządza się polowanie. Są to ludzie, którzy najstraszliwszą przeżywają tragedię, bo oczyma swymi mogą oglądać brzegi swej ojczyzny, do której wstępu bronią im działa angielskie. Czy jest to więc jeden z licznych przyczynków tzw. obłudy angielskiej? Nie, bo rząd angielski dał wyraz w swym memoriale wystosowanym do międzynarodowej konferencji pracy swemu arcyludzkiemu ustosunkowaniu się do milionów ludzi bez ojczyzny, ustosunkowaniu się zupełnie naturalnemu i charakterystycznemu dla narodu o wysokiej kulturze serca i umysłu, a w swej Białej Księdze, będącej dokumentem hańbiącej zdrady, szuka tylko wyjścia z trudnej sytuacji międzynarodowej. Jest to dualizm tak bardzo obecnie znamienny dla kryzysu, jaki przechodzi imperium angielskie. Kryzysu raczej duchowego, niż rzeczywistego, dlatego dla Anglii tak niebezpiecznego...

M. K.

DORIS LESLIE

AROMAT

Autoryzowany przekład Stelli Landy-Feldhornowej

122)

— Musiałam się z tobą zobaczyć przed odjazdem. Nie będziemy się mogli spotykać. Ellen, moja stara piastunka, jedzie ze mną. Wiem już, czym to pachnie, choć z nią dałabym sobie ostatecznie radę. Zrobi dla mnie wszystko, ale nie dowierzam jej, mogłaby mnie zdradzić. Postępują ze mną w sposób wprost potworny... Jakbym była jeszcze dzieckiem.

— Jesteś nim! Niezwykłym, uroczym dzieckiem... — Zdjął kapelusz, położył obok na ławce i szybko rozglądnął się wokoło. — Teraz cię pocałuję. Muszę.

— Nie, nie tu.

— A właśnie, że tu.

Ujął ją pod brodę i zbliżył jej twarz ku swojej.

— Właśnie tu, — szepnął przyciskając usta do jej warg. — Czy kochasz mnie?

— Uwielbiam cię.

Jej rozchylone wargi przywarły do jego ust. Oderwały się nagle.

— Nie, dość już. Jeszcze nas ktoś zobaczy. — Poprawiła kapelusz. Patrz! Dozorca spoglda ku nam. Okropność! Musimy być rozsądni. Chcę koniecznie rozmówić się z tobą...

Pochylił ku niej twarz z uśmiechem.

— Słucham. Pokrzepił mnie ten całus. Czemu nie byłaś na Row ani dziś ani wczoraj?

— Właśnie to chcę ci wytłumaczyć. Zabroniono mi konnych przejażdżek, abym się z tobą nie spotykała.

— To jest coś nieprawdopodobnego! Nie żyjemy przecież w średniowieczu. I czym ja zasłużyłem na tę wyjątkową niełaskę? A może to jest taktyka twojej matki wobec każdego mężczyzny, który zbliża się do ciebie? A może ubiera ci pas cnoty?

— Co ubiera?

— Mniejsza z tym. — Zaśmiał się cicho. Ujął jej rękę i przytulił ją mocno do swego kolana. — Mów dalej, czego ci jeszcze zabroniono?

— Wszystkiego. Ty nie znasz mojej matki. Ona ma żelazną wolę. Jeżeli raz coś postanowi, nie ustąpi za nic w świecie. Kiedy wydostała od grooma wiadomość, że spotykamy się każdego ranka na Row, wydała rozkaz, żeby mi nie przyprowadzać konia. Skończyło się z moimi przejażdżkami. Czy to nie okropne?

— Ależ dziecko kochane, nie chcesz przez to powiedzieć...

— Właśnie chcę powiedzieć. Wszystkiemu winna moja ciotka. Ona ze snobizmu uplotła te wszystkie intrygi. Chce mnie wydać za tego wstrętnego Sir Roberta, ponieważ jest bogaty i należy do arystokracji.

— Słyszałem, że twoja rodzina jest niezwykle zamożna. Czegóżby mieli upierać się przy tym, byś wyszła za mąż dla pieniędzy?

— Nie wiem.

Rzuciła mu podejrzliwe spojrzenie. Gdzieś z głębin podświadomości wypłynęło na chwilę wspomnienie czyichś słów: „Łowca posagowy... za każdą dziewczyną..."

Jego uśmiech rozproszył chłodną mgiełkę zwątpienia.

— Kochanie, nie jesteś chyba zdana na wolę ciotki. Co ją to obchodzi, kogo wybierzesz na męża?

— Nic. Zupenie nic. Cała rzecz w tym, że ona i matka idą zawsze ręka w rękę. Przynajmniej, kiedy chodzi o mnie. Musisz wiedzieć, że ciotka nie ma własnych dzieci, więc... słowem, tak jakoś się złożyło, że mam właściwie dwie matki.

Siedział przez chwilę bez słowa, gładząc wąsy i patrząc przed siebie w zamyśleniu. Obejmowała go rozkosznym wzrokiem — jego czysty, energiczny profil, złoty meszek na policzkach, gładką, opaloną cerę. Piękny mężczyzna! Zapłonęła w niej krew. I on należał do niej! Do niej! Nic nie zdoła rozłączyć ich losów — nic. Pokona wszystkie przeszkody, każdy sprzeciw. Odurzyło ją gwałtowne wzruszenie. Patrzyła na niego z zachwytem, widząc nie rzeczywistość, lecz wyidealizowany obraz.

(C. d. n.)

S. L. SCHNEIDERMAN

Versailles, Tardieu i Paderewski

W dwudziestolecie Traktatu Wersalskiego

(Od naszego specjalnego wysłannika). Versailles, koniec czerwca.

W lustrzanej sali Pałacu Wersalskiego przewodnik wskazuje turystom miejsce, gdzie zasiadali sygnatariusze Traktatu Pokojowego. Anglicy pragną wiedzieć dokładnie, na którym fotelu siedział Lloyd George, Amerykanie pytają o miejsce Wilsona. Nie ma jednak turystów niemieckich, którzy pytaliby, gdzie zasiadał późniejszy kanclerz, Hermann Müller.

Jowialny przewodnik bez chwili zastanowienia zaspakaja ciekawość zwiedzających, wykazując przy tym biegłą znajomość dziejów tego pałacu w którym podpisywano różne traktaty pokojowe. Podaje on turystom srebrny barokowy kałamarz, w którym maczano pióra do podpisania ostatniego Traktatu Wersalskiego. Ktoś otwiera wielką przykrywę i stwierdza złośliwie, że pozostały ledwo ślady po atramencie, mniej więcej tyle, co po samym traktacie...

Wymieniając datę 28 czerwca 1919 roku ani przewodnik, ani nikt ze słuchaczy nie spostrzegł się, że właśnie za dwa dni przypada dwudziestolecie tego historycznego aktu, kiedy w tej sali podpisane zostały warunki pokoju po pięcioletniej rzezi narodów. Nie widać też, aby przygotowano tu cośkolwiek dla uczczenia tego jubileuszu, który do niedawna jeszcze był co rok uroczyście obchodzony wśród tych lustrzanych ścian. Dwudziestolecie Traktatu Wersalskiego jest dziś raczej dniem żałoby po szeregu przekreślonych jego postanowień, dniem żałoby po utraconej wolności narodu czeskiego, któremu tu przyznano niepodległość.



PADEREWSKI

W tych dniach rocznicy Pokoju Wersalskiego prasa francuska nie reprodukuje już fotosów sali lustrzanej, wysyła natomiast swoich reporterów do pewnej willi w Wersalu, dokąd ma przybyć para królewska Albanii, przegnana ze swej ojczyzny przez gwałcicieli wersalskiego traktatu.

Na historycznych gmachach siedziby królewskiej powiewają trójbarwne sztandary, ale bynajmniej nie z okazji dwudziestolecia pokoju, podpisanego w tym mieście, ale dla uczczenia 150-lecia wielkiej rewolucji francuskiej, której zdobycze nie są starte jeszcze po dzień dzisiejszy.

Dzieje dni rewolucyjnych sprzed stu pięćdziesięciu lat, gdy proklamowana została w Wersalu karta Praw Człowieka i Obywatela, wypełniają dziś szpalty całej prasy francuskiej, ale dwudziestoleciu traktatu wersalskiego nie poświęca się nawet wzmianki.

Jeden tylko Francuz zajął się tą historyczną datą, publikując dokument, który stanowi relację naocznego świadka owych historycznych debat, gdy tworzono nową mapę powojennej Europy. Jest nim były premier Andre Tardieu, jedyny przy życiu pozostały spośród francuskich autorów Traktatu Wersalskiego, najbliższy współpracownik Clemenceau.

Gdy mąż stanu zamienia batutę polityczną na pióro dziennikarza, z całą brutalnością odsłania zazwyczaj kulisy, których tajemnic strzegł niegdyś zawzięcie. Andre Tardieu ma dziś znacznie mniej widoków powrotu do rządu, aniżeli atakowany przez niego, zgrzybiały Lloyd George. Dlatego może we wspomnieniach z historycznych dni wersalskich, Tardieu całe ostrze swe zwrócił przeciwko przywódcy angielskich liberałów.

W obecnym momencie zbliżenia między Polską a Anglią p. Andre Tardieu uważał za stosowne zaakcentować ze szczególną siłą niechęć przedstawiciela Anglii do Polski sprzed dwudziestu lat.

Wspomnienia Tardieu'a pisane są w formie dialogów, mających odzwierciedlać autentyczny przebieg dyskusji wersalskich między czterema sygnatariuszami Traktatu z ramienia Ententy, a więc Clemenceau, Lloyd Georgem, Wilsonem i Orlando.

Główną tezą Tardieu'a, której pragnie dowieść w swych wspomnieniach, jest twierdzenie, że za mało obciążono Niemców, że Traktat Wersalski był zbyt dla nich pobłażliwy, i że winę za to ponosi Anglia, a szczególnie Lloyd George, który — zgodnie z relacją Tardieu'a — przez cały czas debat sprawiał wrażenie raczej rzecznika Niemiec, niż Anglii.

Nie mało miejsca poświęca Tardieu w swych wspomnieniach sprawie polskiej. Przytacza on przebieg żarliwej dyskusji w sprawie Gdańska i Śląska między Clemenceau a Lloydem Georgem, dyskusji zresztą dość znanej w Polsce. Szczególnie interesującym jest ustęp poświęcony osobie Paderewskiego, zawierający epizody, które dotąd są jak mi się wydaje, prawie nieznane.

Tardieu twierdzi, że on skłonił wielkiego muzyka polskiego do debiutu na arenie politycznej.

„Pewnego dnia 1917 roku — pisze Tardieu — rządy państw sprzymierzonych powierzyły mi jako Wysokiemu Komisarzowi Francji rekrutację w Stanach Zjednoczonych dywizji polskiej i wysłanie jej do Europy".

Podając siebie przy każdej okazji za przyjaciela Polski, Tardieu pozwala sobie na nieprzyjemną uwagę:

„Nie było to zadaniem łatwym także z punktu widzenia polskiego. Każdy bowiem z rekrutowanych przeze mnie Polaków pragnął rządzić Polską i zwalczał innych, którzy żywili to samo pragnienie".

Tardieu opowiada dalej, jak to ze zdumieniem przeczytał w piśmie nowojorskim, że Paderewski przyjechał właśnie do Ameryki na tournee koncertowe. „Było to jedyne nazwisko Polaka — pisze Tardieu — które nasuwało się jako nazwisko geniusza światowej sławy". Zaprosił Paderewskiego do siebie do Waszyngtonu i odbył z nim następującą rozmowę:

„Tardieu: — Panie Paderewski, czy skłonny byłby pan zrezygnować z tournee koncertowego i objąć kierownictwo rekrutacji dywizji polskiej w Stanach Zjednoczonych?

„Paderewski: — Ja? Rekrutacji? To do mnie nie należy.

„Tardieu: — Monsieur, w obecnym momencie nikt nie zajmuje się tym, co do niego należy...

„Po chwili namysłu jasne oczy zabłysły pod aureolą sterczących włosów. Paderewski odparł:

— „Dobrze. Zgadzam się. Ale zobowiązałem się w razie nieodbycia mego tournee zapłacić sumę trzydziestu tysięcy dolarów. Jutro wręczę panu czek dla mego impresario".



ANDRE TARDIEU

„Tak się też stało — pisze dalej Tardieu. — Zbytecznym będzie [illegible]wać, że odtąd żywiłem uwielbienie dla tego człowieka, który — jak wierzę — darzył mnie wzajemnością. W ten sposób uczyniłem tego genialnego artystę premierem w jego kraju... Pierwszy raz, gdy Clemenceau słyszał go na Radzie Dziesięciu mówiącego o polityce, powiedział mi wychodząc: — To niezwykły człowiek".

W dalszym ciągu swych wspomnień przytacza Tardieu rozmowę Paderewskiego z Clemenceau, Wilsonem i Lloyd Georgem, którzy zapytali go o zdanie w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku:

„Paderewski: — Losy mego kraju są w waszych rękach. Dziękuję, że Panowie zechcieliście mnie wysłuchać..."

Przedstawiając Radzie stan ludnościowy i ekonomiczny na Górnym Śląsku, Paderewski podkreślił:

„W waszym interesie jest uczynić wszystko dla poparcia Polski. Przeciwstawiła się ona rewolucji. Nie zna niesnasek wewnętrznych. Jej walki graniczne wynikają jedynie z konieczności obrony.

„Celmenceau: — Czy zaakceptowałby pan plebiscyt po ewakuacji terytorium przez oddziały niemieckie?

„Paderewski milczał przez chwilę. Zastana

wiał się. Wzrok jego zatrzymywał się kolejno na każdym z jego rozmówców. Wreszcie po woli odrzekł:

— „Jeśli tekst traktatu musiałby ulec takim zmianom byłbym zmuszony podać się do dymisji. Kraj mój pozostałby bez rządu... Rewolucje wybuchają wtedy, gdy ludy tracą zaufanie do swych przywódców. Powiedziano Polakom: „Oto co otrzymacie". Jeśli dziś powie się im co innego, stracą zaufanie do mnie i do was".

Tardieu przytacza przebieg dyskusji, w której Lloyd George — z początku sam jeden — popierał wniosek plebiscytu. Wreszcie dramatyczne zakończenie repliki Paderewskiego:

— „Nasza delegacja nie zamierza przeciwstawiać się waszej decyzji. Musi ją ona przyjąć z pełnym, należnym szacunkiem, wyrażając jednak swój głęboki żal.

„Wśród posępnego milczenia Czterech p. Paderewski oddalił się".

* * *

Czytając ten fascynujący dokument autora Traktatu Wersalskiego, ma się wrażenie, że to się działo nie dwadzieścia, lecz dwieście lat temu, a to nie z powodu patyny pisarskiej jaką Tardieu zabarwił ten przebieg historycznej dyskusji, tylko z powodu ogromnych przeobrażeń, jakie zaszły od owej chwili ustanowienia granic powojennej Europy.

Odsunięty od aktywnego życia politycznego, wódz francuskiej reakcji znajduje się w obozie rozdartym przez paradoksalność sytuacji politycznej, która francuskich faszystów zmusza do przerywania, lub przynajmniej ukrywania swych stosunków z Berlinem i Rzymem.

Jacques Doriot zmuszony był zamknąć swój dziennik, jego partia jest w likwidacji. Flandin, który przed rokiem składał wizyty Hitlerowi, dziś zupełnie zamilkł, a mniejsze grupki Lig Faszystowskich likwiduje Surete Nationale jako szpiegów na żołdzie Gestapo, przemycających do Francji tony materiału propagandowego. Zaś Tardieu, desygnowany niewątpliwie jako premier przyszłego rządu reakcji, z wielką odwagą na szpaltach „Gringoire" dał ostrą odprawę Hitlerowi. Obecnie opublikował wspomnienia o Traktacie Wersalskim, którego był głównym autorem, broniąc patetycznie świętości traktatów i umów międzynarodowych.

Czyżby to była pieśń łabędzia Andre Tardieu'a?...

Sensacje kanadyjskie

Montreal, 28. 6. Rząd prowincji Quebec, walczący ostro z komunistami, zwrócił się ostatnio w ten sam sposób przeciw narodowym socjalistom. Stanęło przed sądem sześciu członków zarządu niemieckiego klubu „Harmonia", oskarżonych o wyświetlanie bez pozwolenia cenzury niemieckiego propagandowego filmu „Pour le Merite". Władze oświadczyły prasie, że należy się spodziewać dalszych aresztowań i represyj. Co do filmu „Pour le Merite" sprawa nie została zakończona i wyrok zapadnie za kilka tygodni.

Monreal, 28. 6. W listach, które nie doszły adresatów w 1938 r., władze pocztowe znalazły w gotówce, przekazach czy czekach 200.000 dol. W Kanadzie listy źle zaadresowane idą do t. zw. „Dead Letter Office", który stara się znaleźć adresatów, a gdy to okaże się niemożliwym, otwiera listy, aby z ich treści dowiedzieć się, komu je zwrócić (o ile na kopertach brak adresu zwrotnego). W 1938 r. takich listów depart. dostał 602.054. Obecnie prowadzone są poszukiwania tych osób, które są właścicielami walorów, które znajdowały się w listach.

Monreal, 28. 6. Miasto Montreal, które rok rocznie wydaje sumy na oczyszczanie ulic ze śniegu, szuka obecnie sposobu robienia tego możliwie najmniejszym kosztem. W związku z tym wpłynęło wiele projektów, z których jeden proponuje wypuszczenie na ulice „miotaczy ognia", które topiłyby śnieg, a woda spływałaby do kanałów. Czy miasto przyjmie ten projekt, nie wiadomo.

Montreal, 28. 6. Pięcioraczki Dionne mają już 100 zębów. Zęby 5-ciu sióstr Dionne, jak wynika z raportu, wygłoszonego w czasie zjazdu dentystów w Toronto, są doskonałe i wykazują, iż dobre odżywianie i zwracanie uwagi na zęby u dzieci ma ogromnie dodatnie znaczenie. Pięcioraczki poddawana są badaniu zębów 3 razy do roku a zdjęcia roentgenowskie wykazują, że wszystkie rosną normalnie i zdrowo. Pierwszych stałych zębów dziewczynki mogą się spodziewać dopiero w przyszłym roku.

Opracowanie planu walki z Białą Księgą

„Potępiamy przelew krwi ludzi niewinnych"

Jerozolima, 28. 6. ŻAT. Po 5 posiedzeniach wieczorem zamknięta została sesja ścisłego syjonistycznego komitetu wykonawczego. Komunikat oficjalny o naradach stwierdza, że Dawid Ben-Gurion złożył sprawozdanie z działalności egzekutywy syjonistycznej i nakreślił wytyczne walki z Białą Księgą. Po sprawozdaniu rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział pp. Suprawski, rabin Meir Berlin, dr Mosinsohn, dr Schmorak, M. M. Usyszkin, J. Grünbaum, rabin Fiszman i M. Czertok. W końcu uchwalono następujące rezolucje:

Pierwsza rezolucja zatwierdza ogólną linię polityczną egzekutywy opartą na następujących zasadach: Wzmocnienie jiszuwu w jego walce ekonomicznej z Białą Księgą, zwiększenie żydowskiej imigracji i żydowskiego stanu posiadania na roli oraz kolonizacji, spotęgowanie walki o podstawowe prawa żydowskie w Palestynie.

Komitet wykonawczy powołał komisję złożoną z 11 osób, która współpracować ma z egzekutywą syjonistyczną i z Waad-Haleumi przy ustalaniu szczegółowego planu walki z Białą Księgą. Plan ten będzie przedłożony na najbliższej sesji ścisłego syjonistycznego komitetu wykonawczego, która odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Druga rezolucja protestuje przeciwko przelewaniu krwi niewinnych ludzi, co „plami walkę jiszuwu o wolność i sprawiedliwość".

Trzecia rezolucja wzywa wszystkich syjonistów, aby wszelkimi rozporządzalnymi środkami konkretnie poparli jiszuw i walkę żydowską o prawa narodowe w Palestynie. Czwarta rezolucja zatwierdza akcję związaną z mobilizacją młodzieży jiszuwu.

Nowe oświadczenie Ben-Guriona

Jerozolima, 28. 6. PAT. Prezes Komitetu Wykonawczego Agencji Żydowskiej Ben Gurion oświadczył, że Żydzi nie powinni porzucać swojej orientacji angielskiej i demokratycznej i że ich walka przeciwko Białej Księdze powinna mieć charakter konstruktywny.

Rewelacje w procesie adw. Seligmana

Jerozolima, 28. 6. ŻAT. Przed sądem okręgowym w Jerozolimie rozpoczął się proces telawiwskiego adwokata Maksa Seligmana oskarżonego o organizowanie nielegalnej imigracji i przekupywanie urzędników. W skład kompletu sądzącego wchodzą sędzia angielski Glive Gurry oraz Arab chrześcijański Eljas Coury.

Superintendent Gilpin, którego przesłuchano jako świadka, zeznał, że Seligman opowiedział mu o tym, że rewizjonistyczna delegacja przyjęta została przez dwóch ministrów angielskich w Londynie. Ministrowie oświadczyli delegacji, że nielegalna imigracja może być kontynuowana, gdyż rząd milcząco z tym się godzi, albowiem pragnie, aby do kraju przybyło jak najwięcej Żydów zdolnych do noszenia broni. Ostrzeżono jednak delegację że dla zachowania pozorów wypadnie od czasu do czasu zatrzymywać okręty z nielegalnymi imigrantami. Rozprawa sądowa trwa.

Inicjatorzy terroru wrócą do Palestyny?

Jerozolima, 28. 6. ŻAT. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że rząd byłby skłonny zezwolić na powrót do Palestyny członkom Najwyższego Komitetu Arabskiego (za wyjątkiem wielkiego muftiego i Dżemil Husseina) w razie gdyby Arabowie zaczęli prowadzić swoją walkę w ramach konstytucyjnych.

Statki szkolne „Zebulun"

Jerozolima, 28. 6. ŻAT. Statek szkolny tow. „Zebulun" — „Wilk Morski" opuścił port telawiwski, zabierając uczniów i instruktorów „Zebulun". „Wilk Morski" udaje się w drogę do Syrii Północnej, Turcji i Cypru. Podróż potrwa około miesiąca.

Statek „Ofek" szkoły morskiej „Zebelun", który przed dwoma tygodniami odpłynął do Egiptu, przybył ponownie do portu telawiwskiego. „Ofek" zwiedził Aleksandrię i Port-Said.

Konstruktywna działalność uchodźców żydowskich w Anglii

Londyn, 28. 6. ŻAT. Jak donoszą, premier Chamberlain w czasie swego objazdu Południowej Walii zwiedził w tych dniach garbarnię, założoną w zeszłym roku przez dwóch uchodźców żydowskich z Niemiec. Garbarnia zatrudniła obecnie dwustu byłych górników angielskich.

„News Chronicle" omawia w artykule wstępnym konstruktywną działalność uchodźców w Anglii i stwierdza, że fakty kategorycznie zaprzeczają twierdzeniom o rzekomym wypieraniu robotników angielskich przez uchodźców.

Rektor Kapłański w Polsce

Warszawa, 28. 6. ŻAT. W tych dniach rektor Technikum w Haifie, inż. S. Kapłański, który reprezentuje światowy związek Poalej-Syjon-C. S. „Hitachduth" w egzakutywie Międzynarodówki Socjalistycznej, odbył konferencję z prezydium C. K. W. Polskiej Partii Socjalistycznej. Z ramienia P. P. S. obecni byli przewodniczący C. K. W. T. Arciszewski, sekretarz generalny K. Pużak i red. K. Czapliński. W konferencji wzięli też udział przedstawiciele Poalej-Syjon (C. S.) centralnej rady zawodowej. Rozmowy dotyczyły polityki syjonistycznej, „Białej Księgi" i polityki angielskiej oraz aktualnych zagadnień międzynarodówki socjalistycznej i sytuacji mas żydowskich w Polsce. Rozmowy prowadzone były w tonie serdecznym.

Pół miliona dolarów na rzecz Keren-Kajemeth

Nowy Jork, 28. 6. ŻAT. Na zakończonej obecnie konferencji syjonistów amerykańskich podano do wiadomości, że z kwoty miliona dolarów wyznaczonych na Stany Zjednoczone dla zmoblizowania pożyczki dla Keren Kajemeth połowę już pokryto.

Konferencja domaga się w jednej z uchwalonych rezolucji, aby zwiększono reprezentację ogólnych syjonistów w egzekutywie Agencji Żydowskiej i w syjonistycznym komitecie wykonawczym.

W specjalnej rezolucji konferencja wypowiedziała się za kontynuowaniem Hawlagi.

Imigracja lekarzy-uchodźców do Australii

Londyn 28. 6. ŻAT. Parlament krajowy Nowej Poł. Walii w Australii uchwalił ustawę, zezwalającą na praktykę lekarzy-uchodźców w tych okolicach, gdzie obecnie wcale nie ma lekarzy.

W australijskim urzędzie imigracyjnym jest zarejestrowanych 24 lekarzy zagranicznych, kandydatów na imigrantów. Obecnie ma być wpuszczonych do kraju ośmiu zagranicznych lekarzy-specjalistów, zarejestrowanych w urzędzie imigracyjnym.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Aprowizacja Polski na wypadek wojny

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy gospodarczego)

WARSZAWA, w czerwcu.

W związku z aktualnym w chwili obecnej planem gospodarki wojennej, obejmującym wszystkie dziedziny wytwórczości i podporządkowującym je potrzebom obrony państwa, zaczynają się wyłaniać u naszych domorosłych „planistów“ koncepcje skierowane przeciwko inicjatywie prywatnej, a zwłaszcza przeciwko kupiectwu, które rzekomo ma być „kulą u nogi“ gospodarki wojennej.

Warto tedy omówić obszerniej to zagadnienie i rozpatrywać je z punktu widzenia naprawdę obrony państwa, a nie koncepcji, które zrodziły się przy biurku naszych „planistów“ i przeto są dalekie od „rzeczywistej rzeczywistości“.

Zagadnienie aprowizacyjne, a gospodarka państwowa

Najtrudniejszą bodaj kwestią w zakresie pogotowia gospodarczego jest polityka aprowizacyjna. Słusznie docent U. J. P. dr. Mirosław Orłowski zwrócił uwagę w swej pracy (Gospodarstwo Wojenne, Warszawa, 1939), że o ile w gospodarstwie pokojowym decydują elementy produkcji, o tyle w gospodarstwie wojennym na plan pierwszy wysuwa się konsumcja. Gospodarstwo wojenne cechuje fakt, iż o procesach ekonomicznych w wyższym stopniu niż w gospodarstwie pokojowym, decydują czynnniki pozaekonomiczne.

Doc. Orłowski zwraca też uwagę, że swoboda obrotu ekonomicznego jest w czasie wojny ograniczona do minimum. W tej dziedzinie następują zmiany bardzo gruntowne. Obroty z krajami walczącymi są przerwane, w obrotach z krajami neutralnymi powstają liczne trudnści, m. in. ze względów transferowych i dewizowych. Gwałtowne wreszcie przestawienie całego aparatu produkcyjnego dla potrzeb wojny, wywołuje osłabienie obrotów wewnątrz kraju. Państwo ściśle reglamentuje zarówno produkcję jak i obrót.

Na rynku zjawia się nowy konsument, który nie kieruje się względami gospodarczymi, lecz potrzebami wojennymi. Ten fakt zmienia gruntownie dotychczasową hierarchię potrzeb. Z jednej strony zwiększa zapotrzebowanie wojska, z drugiej zmniejsza konsumcję prywatną. Produkcja znacznie przewyższa spożycie, nadwyżki idą na zaspokojenie wzrastającej, nieproduktywnej konsumcji wojennej. Następują zmiany nie tylko w rozmiarach konsumcji, ale i w jakości (oszczędność).

Czy oznacza to, że przekształcenie produkcji środków żywnościowych w ten sposób, by zapewniła ona jaknajlepiej zaopatrzenie wojska i ludności cywilnej, ma być przeprowadzone przez przejęcie przez państwo produkcji?

Doc. Orłowski, który naogół jest za dość daleko posuniętą interwencją państwa w życie gospodarcze, uważa, że należy jaknajdłużej unikać państwowej gospodarki środkami żywności. Jednak wskazuje on, że ceny maksymalne mogą być niezwykle skutecznym narzędziem w ręku państwa, gdy pragnie ono wzmóc produkcję potrzebnego artykułu, lub stworzyć nowe źródła wytwórczości. Pozostawiając pewien artykuł w wolnym obrocie lub znosząc ustaloną już cenę maksymalną, łatwo jest zwiększyć jego produkcję.

Rola rolnictwa w organizacji współczesnej obrony Państwa

Na specjalną uwagę zasługują możliwości produkcyjne naszego rolnictwa. Zadaniom, które stawia gospodarka wojenna wobec rolnictwa, przyświeca, jako główny cel, dążenie do sprostania wzrastającej konsumcji, sprostania wymogom w zakresie pokrycia zapotrzebowania wojska i ludności cywilnej na zasadnicze artykuły.

Gospodarkę wojenną w zakresie artykułów rolniczych cechuje silna tendencja spadku produkcji, spowodowana w pierwszej linii spadkiem ilości rąk roboczych, wskutek mobilizacji ludzi do wojska, oraz zmniejszeniem wydajności produkcji, powstałym na skutek utrudnień zaopatrzenia w środki produkcji, jak maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, siły pociągowe itd.

Mimo tych trudności, jakie stwarza dla rolnictwa gospodarka wojenna, licząc tylko na własne siły, będziemy musieli sprostać zwiększonemu zapotrzebowaniu. Da się osiągnąć to jedynie przez gospodarkę z ołówkiem w ręku, przez oszczędne i roztropne włodarzenie wielką spiżarnią państwa.

W Min. Rolnictwa i Reform Rolnych skupiają się obecnie prace związane z aprowizacją kraju. Dlatego zasługuje na uwagę opinia wiceministra Wierusz-Kowalskiego, do kompetencji którego należy właśnie całokształt tego zagadnienia.

Droga przystosowania naszych warsztatów rolnych do gospodarki wojennej, zdaniem Wicemin. Wierusz-Kowalskiego, prowadzi przez kilka etapów wstępnych i pomocniczych: 1) uchwycenie wszystkich zapasów, wszystkich rezerw oraz ciągłe i dalsze ich gromadzenie, aby każda nadwyżka wyprodukowana, była zarejestrowana i mogła być skierowana w miejsce, gdzie zachodzić będzie brak i potrzeba, 2) organizacja i regulowanie przerobu tych wszystkich produktów, które nie są konsumowane w stanie surowca, a więc młyny, piekarnie, olejarnie, rzeźnie, mleczarnie itp. 3) zagadnienie rozdziału dóbr wytworzonych przez ustalenie właściwych form rozprowadzenia po całym kraju z uwzględnieniem potrzeb wojska i ludności cywilnej.

Z rozprowadzeniem dóbr wytworzonych wiąże się ściśle sprawa regulowania rozdziału, aby dysponowanymi zapasami pokrywać możliwie najdłużej zwiększone zapotrzebowanie. Rozdział nie może dotyczyć tylko handlu hurtownego lub półhurtownego lecz musi również objąć handel detaliczny przez ustalenie dla ludności cywilnej norm spożycia odpowiadających posiadanym zapasom, oraz uwzględniających potrzebę utrzymania minimum zapotrzebowania rezerwowego.

Czwartym wreszcie zakresem prac aprowizacyjnych będzie **regulacja cen**, pomyślana w ten sposób aby nie powodowała nagłego spadku produkcji, a z drugiej strony — pozwalała zachować odpowiedni poziom kosztów utrzymania.

Wreszcie do zadań przystosowawczych aprowizacji na wypadek wojny należeć będzie **utrzymanie produkcji**, mimo trudności, jakie powstaną przed warsztatami rolnymi.

P. Wicemin. Wierusz-Kowalski przewiduje trzy zasadnicze etapy. Jako pierwszy — przygotowawczy, umożliwiający przejście do następnego okresu mobilizacji. Okres mobilizacji będzie więc okresem drugim, w którym rolnictwo przestawi się ostatecznie na gospodarkę wojenną, która właściwie będzie już okresem trzecim.

Zadania przygotowawcze mają pójść w dwuch zasadniczych kierunkach. Jeden z nich o charakterze długofalowym prowadzić ma do zwiększenia potencjału obronnego państwa przez intensyfikację produkcji oraz pracę nad jej rejonizacją. Będzie to również rozszerzenie specjalnych prac i organizacja produkcji surowców, których rolą w czasie wojny będzie zastąpienie surowców importowanych.

Drugim kierunkiem prac ma być opracowanie poszczególnych planów przejścia aparatu gospodarczego i administracyjnego z warunków pokojowej do warunków i systemu pracy wojennej. W tej mierze opierając się na materiale statystycznym trzebaby przygotowywać obecnie ludzi do zadań, jakimi w czasie wojny mieliby być obarczeni.

Wicemin. Wierusz-Kowalski przeciwko monopolom aprowizacyjnym i totalizmowi

Budując kręgosłup przyszłego aparatu zbiorczo-rozdzielczego i przetwórczego, szereg krajów już obecnie wkroczyło na drogę monopolów, która w naszych warunkach, zdaniem p. Wicemin. Wierusz-Kowalskiego nie dałaby odpowiednich wyników. W dziedzinie bowiem aprowizacji zmonopolizowanie jednego odcinka produkcji rolnej, np. zboża, mogłoby spowodować niekorzystne przesuwanie się produkcji i tworzenie nadmiernych nadwyżek produkcyjnych artykułu posiadającego sztywną i zagwarantowaną rentowność. Ten sam pogląd reprezentuje też p. Minister Poniatowski.

Wreszcie p. Wierusz-Kowalski podkreśla, że jeśli organizacje rolnicze uruchomią swój aparat terenowy i osiągną powszechne uświadomienie ludności wiejskiej odnośnie do ustawy o świadczeniach wojennych, to nawet w obliczu wojny totalnej przysposobienie Polski do gospodarki wojennej nie będzie potrzebowało opierać się o systemy totalne.

O pogotowiu wojennym przemysłu i handlu napiszemy w następnym artykule.

G. M.

NOWA SZOSA DO KOLONII ŻYDOWSKIEJ. W tych dniach ukończono budowę nowej szosy, łączącej kolonię Gan-Jawne z głównym traktem do Gazy. Nowa szosa ma przeszło 5 km. długości i została zbudowana przy częściowym poparciu finansowym Agencji Żydowskiej.

Organizacja eksportu chmielu

Warszawa, 28. 6. (g. m.) W związku z projektem wprowadzenia już w najbliższym czasie ceł wywozowych dla chmielu, o czym już pisaliśmy na łamach „Nowego Dziennika“, organizacja i kontrola eksportu chmielu zostanie powierzona Radzie Handlu Zagranicznego.

Ostatnio wykonano szereg prac dla przygotowania aparatu wykonawczego dla normowania eksportu chmielu, które powierzone będą specjalnej komisji chmielarskiej.

Pozostaje to w związku z b. pomyślnymi widokami odnośnie eksportu chmielu w przyszłej kampanii.

Niemcy ogołacają Słowację ze zboża

Warszawa, 28. 6. (g. m.) Jak informuje nas Związek Izb i Organizacji Rolniczych, Związek gospodarczy producentów zboża w Słowacji zawarł umowę z Niemcami, według której Związek ten eksportować będzie ze zbiorów roku bieżącego do Niemiec 13.000 wag. pszenicy, 15 tysięcy wagonów żyta, 8.500 wagonów jęczmienia i 9.000 wagonów kukurydzy.

Czym i w jaki sposób Niemcy zapłacą, nie wiadomo. Ciekawym jednak jest ,ile zboża pozostanie dla wyżywienia ludności słowackiej.

W każdym razie oznacza to ogołocenie Słowacji ze zboża.

KRONIKA

CZERWIEC	Wschód słonca 3 g 17 m
29	Zachód słońca 19 g 37 m
CZWARTEK	12 Tamuz 5699

Współpracowniczce naszego Wydawnictwa, pani Bercie Rosenzweiżance, wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu bł. p. Matki składa

„NOWY DZIENNIK"

—oo—

Akcja sanitarno-porządkowa w Krakowie

Komisje sanitarno-porządkowe i budowlane, które przeprowadzają zgodnie z zarządzeniami władz — lustrację na terenie miasta Krakowa, stwierdziły w szeregu wypadkach, że znaczna część właścicieli realności nie zastosowała się dotychczas do obowiązujących przepisów i wydanych poleceń, zmierzających do uporządkowania realności tak od względem wyglądu zewnętrznego jak i przestrzegania porządku i czystości wewnątrz budynków.

Dotyczy to także sprawy uporządkowania ogro dzeń, parkanów, oczyszczenia parcel etc. W tym stanie rzeczy Zarząd Miejski jeszcze raz przypomina obowiązujące przepisy i wzywa do natychmiastowego wykonania poleconych robót. W przeciwnym bowiem razie zastosowane zostaną nietylko surowe konsekwencje karno-administracyjne, ale ponadto oporni narażą się na wykonanie robót z urzędu, co ociąga za sobą poważne koszty.

Pogotowie Społeczne organizacji P. W. Kobiet

Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet zawiadamia, że przy Komendzie Okręgu Nr. V zorganizowano Pogotowie Społeczne. W skład tegoż wchodzą na terenie Okręgu Krakowskiego delegatki 28 stowarzyszeń i związków kobiecych. Celem Pogotowia Społecznego jest zorganizowanie szerokich mas kobiecych i przygotowanie ich do właściwej pracy na wypadek wojny (racjonalizacji odżywiania w zmiennych warunkach, walka z paskiem, opieka nad ewakuowanymi, opieka nad domem i dzieckiem, pomoc sanitarna dla ludności cywilnej itp.).

Pogotowie Społeczne urzęduje w lokalu przy ul. Zwierzynieckiej 26 II p. Komenda Okręgu P. W. K. w godzinach od 4—6.

Podmiejskie letniska Krakowa

Krakowski Związek Letniskowy i Wydział Powiatowy w Krakowie rozpoczęły ostatnio prace nad najbliżej Krakowa położonymi miejscowościami, które posiadają wielkie walory letniskowe i artystyczne. Do miejscowości tych zaliczono narazie Bolechowice, Mników i Tyniec.

Zwrócono w pierwszym względzie uwagę na udostępnienie komunikacyjne tych miejscowości, na ich wygląd zewnętrzny oraz na stan sanitarny pomieszczeń letniskowych. Stosunkowo najlepiej przedstawiają się te zagadnienia w Mnikowie oraz w Tyńcu.

Mników znany jest oddawna dzięki malowniczemu wąwozowi wapiennemu, który krajobrazowo zbliżony jest do doliny Prądnika. Tyniec zaś położony pięknie nad Wisłą, posiada dobrze zachowane ruiny starego opactwa Benedyktynów.

Drugim bardzo ważnym zagadnieniem są prace inwestycyjne z dziedziny letniskowo-turystycznej. Zwrócono przede wszystkim uwagę na wzmożenie atrakcyjności. Na pierwszy ogień poszedł Mników, w którym już kończy się budowę prymitywnego narazie basenu kąpielowego, który jednak w przyszłości będzie rozbudowany, ulepszony.

Akcja inwestycyjna letniskowo-turystyczna w innych letniskach podkrakowskich została przełożona na rok przyszły, gdyż organizatorzy nie chcieli rozdrabniać kredytów przeznaczonych na ten cel. Plany jednak inwestycyjne dla tych miejscowości są już obecnie opracowane i napewno będą zrealizowane.

Z drobnych inwestycyj o charakterze bardziej turystycznym należy jeszcze wspomnieć o wznowieniu prac nad znakowanym szlakiem turystycznym dookoła wielkiego Krakowa, który połączy wszystkie miejscowości letniskowe i turystyczne, przyczyniając się do wzmożenia ruchu wycieczkowego, zwłaszcza młodzieży szkolnej i robotniczej.

Otwarcie nowo założonej farmy ogrodniczo-rolniczej w Zakrzowie

Dziś godz. 4.15 pop. nastąpi uroczyste otwarcie farmy ogrodniczo-rolniczej w Zakrzowie pod Krakowem. Program uroczystości: 1) Uroczyste otwarcie godz. 4.15, 2) Powitanie. 3) Program artystyczny z udziałem chóru i koła dramatycznego, 4) Wbijanie gwoździ do tarczy pamiątkowej. 5) Spacer po gospodarstwie. Na uroczystość otwarcia farmy zaprasza Społeczeństwo Żydowskie Centrala „Ezry Chalucowej" w Krakowie.

W razie wyjazdu pociągiem należy zakupić bilet wycieczkowy do stacji Podłęże (za zł. 1.40). Pociągi kursują godz. 1.15, 2.15, 15.42. Powrót godz. 18.10 i 20.20. Ze stacji Podłęże do farmy w Zakrzowie można pojechać dorożkami lub udać się spacerem (15 minut drogi). Na stacji będą oczekiwali goście członkowie farmy.

Wymieniać stare banknoty 20-złotowe

Przypominamy, że jutro dnia 30 bm. upływa ostateczny termin wymiany starych banknotów 20-złotowych na banknoty nowe. Wymiany dokonywują wszystkie oddziały Banku Polskiego. Po tym terminie stare banknoty 20-złotowe tracą swą ważność i nie będą przyjmowane w charakterze środka płatniczego.

Należy wyjaśnić, że w chwili obecnej ważne są tylko następujące banknoty 20-złotowe: emitowane w dniu 20 czerwca 1931 i emitowane w dniu 11 listopada 1936.

Echa afery oszukańczej

Swego czasu głośne było w Krakowie wyłudzenie towarów od kilku kupców, którzy ponieśli straty w wysokości około 40.000 zł. Pod zarzutem dokonania tego wyłudzenia aresztowano w Paryżu niejakiego Salomona Grawera, który został przewieziony do więzienia w Krakowie.

Wczoraj miał się odbyć proces Grawera w sądzie krakowskim, nie doszło jednak do rozprawy, gdyż nie wszyscy świadkowie, którzy zostali wezwani, przybyli do sądu. Wobec tego sąd wyznaczy nowy termin rozprawy.

—oo—

— WPISY DO KL. I. POWSZECHNEJ Żydowskiego T-wa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie, począwszy od rocznika 1933 przyjmuje codziennie od godziny 9 do 15 z wyjątkiem sobót i świąt Sekretariat, ul Brzozowa l. 5. W klasach pierwszych nauka rozpoczynać się będzie o godzinie 8.45 rano.

—oo—

RADJO

Czwartek, 29 czerwca.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 7 Audycja poranna; 9 Transmisja z Gdyni: Uroczystości z okazji „Dni Morza i Kolonii"; 11.20 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek muzyczny w wyk. ork. PR. pod dyr. Z. Godlewskiej z udz. L. Kurkiewicza (klarnet); 13 „Ziemia gromadzi prochy" fragment z książki Kisielewskiego; 13.15 Muzyka obiadowa. Wyk.: ork. rozgł. poznańskiej pod dyr. Eug. Raabego, W. Roesler-Stokowska (mzsopr.), duet fortepianowy, „Piątka poznańska"; 14.45 Płyniemy wielką rzeką: „Amazonka" audycja dla młodzieży w opr. dr K. Jodko-Narkiewicza; 15 Audycja dla wsi: Niebezpieczeństwo czyha na każdym kroku" — pogad.; 15.15 „Dlaczego wieś potrzebuje kolonii?" pogad. Cz. Gebla; 15.25 Polska kapela ludowa F. Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski (przyśpiewki), w programie utwory morskie; 15.45 Co słychać wśród rolników? gawęda w opr. red. Józ. Rączkowskiego; 16 „Wiejskie kłopoty i radości" obrazek z życia wsi" w opr. St. Dębowskiego ; 16.20 Aktulana pogadanka rolnicza; 16.30 Recital fort. Z. Rabcewiczowej; 17 Budownictwo wsi polskiej: Orawa, odczyt wygł. inż. arch. Zb. Dmochowski; 17.15 „Jedziemy na wakacje", felieton dźwiękowy, koncert rozrywkowy w opr. W. Budzyńskiego. — Wyk.: ork. rozgł. lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego, Chór Zbycha pod dyr. Zb. Wyskiela, Lina Skalska (piosenki), duet „Tahiti" gitary hawajskie, W. Machan (fort.), J. Wieszczek) imitacje i monologi). Szczepko i Tońko (dialogi); 18.40 „Na półmetku kolarskiego wyścigu do morza" Z. Weiss; 18.50 Pogadanka aktualna; 19 „Przygoda Pana Barzyka na morzu" obrazek słuchowiskowy z życia kupców gdańskich z XVIII w., opracował J. Straszewski; 19.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Sekstetu salonowego pod kier. Cz. Muszańskiego; w przerwie: „To i owo"; 20.10 Lokalne wiadomości sportowe; 20.15 Reportaż dźwiękowy, dziennik wieczorny, wiadom. meteor, wiadom. sportowe z rozgłośni polskich. Nasz program na jutro; 21.15 „Pod polską banderą" koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała orkiestra PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, Siostry Burskie, Czwórka Radiowa i M. Maszyński (recytacje), w przerwie: „Dowódca", humoreska morska Fl. Hubickiego; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 7 p. Kraków; 19.30 Tematy morskie w muzyce symfonicznej (płyty); 20.15—23.05 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski w jęz. włoskim; 23.15 Koncert muzyki polskiej.

KATOWICE. 6 Płyty; 7 p. Kraków; 19.30 Transm. uroczystości akad. z Piekar; 19.55 Płyty; 20.10—23.05 p. Krak.

LWÓW. 7 p. Kraków; 19.30 „Muzyka przy wieczerzy"; 20.05 Przegląd teatralny; 20.15—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 7 p. Kraków; 19.30 Koncert popularny; 20.10—23.05 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE.

JEROZOLIMA (449.1) 12.30 Sygnał czasu, komunikaty, koncert; 12.40 Dziennik południ. (po hebrajsku); 12.50—13.10 Program arabski; 13.19 Płyty; 13.20 Dziennik południowy (po angielsku); 13.30 Sygnał czasu, koniec programu południowego; 18 Sygnał czasu, komunikaty, koniec muzyki wschodniej z płyt; 16.30 Kącik młodzieży hebrajskiej, słuchowisko; 18 Pogadanka językowa J. Lawniego; 18.15—19 Program arabski; 19 Komunikat meteorologiczny, dziennik wieczorny (po hebrajsku); 19.15 „Pramatka Sara" — legendy biblijne wygł. M. Coref.; 19.30 „Amcha" — hebrajskie pieśni ludowe w wyk. E. Goldsteina i zespołu studia; 20 Lekcja języka arabskiego dla początkujących; 20.15 Komunikat meteorologiczny, dziennik wieczorny (po angielsku); 20.30 Słuchowisko radiowe; 21 Koniec programu.

18 LILLE: Koncert muzyki lekkiej. LUBLANA: Koncert ork. dętej. LONDYN REG.: 18.25 Radiokabaret. DROITWICH: 18.40 Koncert.

19 FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. SOFIA: Koncert tria królewskiego. TALLIN: Muzyka rozrywkowa. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. RYGA: 19.10 Koncert symfoniczny.

20 DROITWICH: Radiokabaret. LAHTI: 20.05 Koncert muzyki francuskiej. LILLE: 20.15 „Tajemnica Poliszynela" — operetka Fourdrain'aa. RADIO PARIS: 20.30 Koncert symfoniczny. SOTTENS: Radiokabaret. WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

21 BRUKSELA FLAM.: Utwory Griega. MEDIOLAN: Komedia. RZYM: „Bal maskowy" — opera Verdiego. SOTTENS: Muzyka kameralna. DROITWICH: 21.15 Przemówienie lorda Halifaxa na bankiecie Min. Spraw Zagr. POSTE PARISIEN: Program rozrywkowy. TULUZA: Podróż muzyczna po Polsce. LUKSEMBURG: 21.45 Koncert symfoniczny.

22 BUDAPESZT: Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej-Czerwińskiej. KOWNO: Muzyka taneczna. SOTTENS: Program rozrywkowy. POSTE PARISIEN: 22.05 Aud. z cyklu „Światowe sławy". BRUKSELA FLAM.: 22.10 „Księżniczka czardasza" — operetka Kalmana. SZTOKHOLM: 22.15 Koncert orkiestrowy. KOPENHAGA: 22.30 Pieśni polskie w wyk. A. Korytko-Czapskiej. MEDIOLAN: Koncert orkiestrowy.

23 FLORNCJA: Muzyka taneczna. POSTE PARISIEN: Transmisja z kabaretu. LONDYN REG.: 23.10 Muzyka taneczna.

Chamberlain wyraża ubolewanie

Londyn, 28. 6. (t) Odpowiadając na interpelację Hendersona w sprawie ataków dzienników niemieckich na W. Brytanię, premier Chamberlain odparł, iż w prasie niemieckiej daje się zauważyć artykuły usiłujące zniekształcić mowy angielskich mężów stanu, którzy pragną zrozumieć sytuację w Rzeszy. Mogę tylko wyrazić moje ubolewanie — powiedział Chamberlain — z powodu prób zatrucia stosunków między obu krajami. Rząd J. K. M. nie zamierza interweniować z tego powodu wobec rządu Rzeszy.

Instrukcje dla amb. Seedsa

Londyn, 28. 6. PAT. W kołach dyplomatycznych angielskich twierdzą, iż wczoraj wieczorem wysłano instrukcje pozwalające ambasadorowi brytyjskiemu Williamowi Seedsowi na wznowienie rokowań z Mołotowem. Tekst tych instrukcyj został zakomunikowany rządowi francuskiemu. William Seeds skorzysta z nich dopiero wtedy, gdy ambasador francuski będzie mógł również ponownie nawiązać rozmowy.

B. gubernator Gibraltaru w Burgos

Burgos, 28. 6. PAT. Do Burgos przybył były gubernator Gibraltaru gen. Ironside. Gen. Ironside przyjęty będzie przez ministra spraw zagranicznych Jordana.

Król grecki we Włoszech

Florencja, 28. 6. PAT. Dziś przybyli tu król grecki Jerzy wraz z następcą tron, oraz świtą, powitani na dworcu przez księcia d'Aosta, księcia Spoleto, księżniczkę Irenę grecką oraz członków włoskiego dworu królewskiego.

Król Jerzy przybywa do Florencji na ślub księżniczki Ireny greckiej z księciem Spoleto.

Echa aresztowania oficera szwajcarskiego przez Włochów

Bern, 28. 6. PAT. Prasa szwajcarska omawia szeroko aresztowanie przez władze włoskie ppłk. armii szwajcarskiej Albisetti. Powody aresztowania są nieznane i władze federalne, które w tej sprawie zwróciły się do władz włoskich otrzymały odpowiedź, że śledztwo przedwstępne nie jest jeszcze ukończone.

Prasa szwajcarska podkreśla przy tej sposobności, że wypadki nieuzasadnionego aresztowania obywateli szwajcarskich przez władze włoskie wydarzają się co raz częściej.

Rozmowa Gafencu — Massigli

Bukareszt, 28. 6. (t) Massigli, ambasador Francji w Ankarze, udając się do Paryża, zatrzymał się w Bukareszcie. Dziś wieczorem Massigli odbył rozmowę z min. Gafencu.

Skazanie Irlandczyka

Londyn, 28. 6. (t). Członek irlandzkiej armii republikańskiej John Keane został skazany na 10 lat więzienia za przechowywanie materiałów wybuchowych do wyrobu maszyn piekielnych.

Londyn, 28. 6. PAT. Eksperci, którzy badali pogorzelisko w dzielnicy Barbican, doszli do przekonania, że pożar nie został założony przez terrorystów irlandzkich.

Zabity podczas nielegalnego przekraczania granicy

Katowice, 28. 6. (K). Wczoraj wieczorem na przejściu granicznym w Karol Emanuel 2 osoby usiłowały przekroczyć nielegalnie granicę z Polski do Niemiec. Na wezwanie do zatrzymania się, jeden z nich rzucił się na strażnika granicznego z bronią w ręku. Strażnik pchnął go bagnetem w okolicę serca, zabijając go na miejscu. Zabitym okazał się Edmund Rudawski z Bielszowic.

Trzej górnicy zasypani

Katowice, 28. 6. (K). Na kopalni „Michał“ w Michałkowicach przy budowie chodnika wentylacyjnego oberwały się ze stropu zwały węgla, które zasypały 3 górników. W wyniku akcji ratunkowej zdołano 2-ch uratować, zaś trzeci, Stefan Guzy, poniósł śmierć.

Zasypani wczoraj dwaj górnicy na kopalni „Walenty Wawel“ w Rudzie w czasie katastrofy górniczej, nie zostali dotychczas odkopani. Przy akcji ratunkowej pracują 4 kolumny bez przerwy

Sytuacja gospodarcza Polski w maju br.

Warszawa, 28. 6. PAT. Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą Polski w maju r. b.:

Silny ruch inwestycyjny, zwłaszcza na polu uprzemysłowienia kraju i w zakresie robót publicznych, wpływa pobudzająca na produkcję przemysłową, która również w maju wykazywała tendencje wzrostu. Dalsza zwyżka zatrudnienia i wytwórczości wystąpiła przede wszystkim w przemyśle metalurgicznym, zarówno w hutnictwie, jak i w przemyśle metalowym, przetwórczym i maszynowym. Ten ostatni wykazuje stały ewolucyjny rozwój w miarę powstawania nowych fabryk przetwórczych i rozbudowy istniejących zakładów, przyczyniając się do rozszerzenia rynku zbytu dla żelaza. Również eksport wyrobów hutniczych doznał w r. b. poważnej poprawy, osiągając zwłaszcza w maju bardzo wysoki poziom. W oparciu o wielkie inwestycje elektryfikacyjne w bardzo korzystnych warunkach pracuje przemysł elektrotechniczny, który rozszerzając stale swe zakłady i programy wytwórcze, zastępuje coraz bardziej silny w poprzednich latach przywóz zagraniczny w tym dziale wytwórczości. Poprawa w eksporcie materiałów drzewnych i większe ich zapotrzebowanie w kraju na potrzeby inwestycyj i budownictwa spowodowały zwiększenie ruchu w przemyśle drzewnym. Wyższy stan zatrudnienia posiadał również przemysł mineralny, a zwłaszcza cementownie. W budownictwie mieszkaniowym główny wysiłek był ześrodkowany na wykończenie domów rozpoczętych w wielkiej iłości pod koniec zeszłorocznego sezonu budowlanego oraz na przeprowadzenie rementów. Przemysł włókienniczy ze względu na okres międzysezonowy w produkcji zmniejszył częściowo swoje uruchomienie, utrzymał jednak stan zatrudnienia na dość wysokim poziomie. Silniej pracował natomiast przemysł chemiczny i różne gałęzie przemysłu spożywczego.

Rozbudowa przemysłu i wzrastające jego zatrudnienie stwarzają szersze możliwości zbytu dla przemysłu węglowego, który w maju zwiększył wydobycie i zbyt, korzystając jednocześnie z korzystniejszych koniunktur eksportowych. Wydobycie ropy naftowej wykazało w maju zwyżkę, co posiada duże znaczenie wobec rosnącego systematycznie zapotrzebowania przetworów, zwłaszcza benzyny.

Po przejściowym okresie pewnego zastoju w handlu, sezon wiosenny zaznaczył się ostatnio zwiększonymi obrotami handlowymi w całym szeregu branż. Wzrosły również obroty handlowe z zagranicą, zamykając się w maju nadwyżką przywozu wskutek silniejszej jego zwyżki od wywozu. Ze względu na rosnące wykorzystanie drogi morskiej w handlu zagranicznym, zwiększyło się w ostatnim czasie bardzo silnie zatrudnienie portów polskich, wywołując potrzebę dalszych inwestycyj i rozbudowy urządzeń portowych. Poziom cen towarów, wykazujący od dłuższego czasu dość wyraźną stabilizację, utrzymał się również w maju bez większych zmian, zwłaszcza w grupie przemysłowej.

Spośród artykułów rolnych zwyżkowały nieco ziemiopłody, spadły natomiast w maju ceny nabiału. Wywóź zbóż był mniejszy, w dziale hodowlanym natomiast spadek wywozu zwierząt rzeźnych i przetworów mięsnych został z nadwyżką wyrównany poważnym zwiększeniem wywozu jaj i masła. Stan zasiewów zbóż przedstawiał się na początku czerwca nieco korzystniej niż przed rokiem.

Niekorzystne tendencje rozwojowe na rynku pieniężnym, występujące pod wpływem naprężonej międzynarodowej sytuacji politycznej od połowy marca, zaczęły ustępować wyraźnie pod koniec maja. Odpływ wkładów ustał niemal zupełnie i cały szereg instytucyj zaczął wykazywać wzrost wkładów, zwłaszcza jeżeli chodzi o rachunki natychmiast płatne, posiadające charakter rezerw obrotowych przedsiębiorstw i instytucyj. Jednocześnie wzmożone silnie w poprzednich dwóch miesiącach zapotrzebowanie na kredyt nieco zelżało, choć pod wpływem rosnących potrzeb pieniężnych życia gospodarczego głównie na cele produkcji i inwestycyj, utrzymało się na ogół w dość dużych rozmiarach. Ultimo maja przeszło jednak łatwiej niż w poprzednim miesiącu, przy niewielkiej tylko zwyżce akcji kredytowej Banku Polskiego. Położenie na giełdzie papierów wartościowych przedstawiało się korzystniej w początku maja, w następnych tygodniach jednak nastąpiło pogorszenie nastrojów i zniżka kursów.

Rumunia jest zdecydowana do obrony swej integralności

Expose prem. Calinescu

Bukareszt, 28. 6. PAT. Premier Calinescu wygłosił w Izbie Deputowanych przemówienie, w którym sformułował stanowisko Rumunii wobec zasadniczych problemów polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Zadowolona ze swych granic Rumunia nie wysuwa żadnych rewindykacyj — oświadczył premier — ale z drugiej strony zdecydowana jest bronić całości tego co posiada. Rumunia skłonna jest do przyjacielskiej współpracy z tymi, którzy okażą po temu dobrą wolę. W tym też sensie należy interpretować układ handlowy rumuńsko-niemiecki.

Zobrazowawszy wysiłek rządu rumuńskiego w kierunku dozbrojenia armii, premier Calinescu stwierdził, że Rumunia nie cofnie się przed żadną ofiarą mogącą zapewnić bezpieczeństwo krajowi.

Zagadnienie mniejszościowe — zakończył swą mowę premier Calinescu — nie może być traktowane jako problem polityki zagranicznej, lecz winien być załatwiony w ramach państwa rumuńskiego przez zastosowanie ustawodawstwa mniejszościowego w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Kobieta nadburmistrzem Dublina

Dublin, 28. 6. (t). Nadburmistrzem Dublina została wybrana pani Clarke, wdowa po przywódcy powstania irlandzkiego w roku 1916, Jak wiadomo, za organizację tego powstania Clarke został skazany na karę śmerci i stracony. Pani Clarke jest pierwszą kobietą na stanowisku burmistrza w Irlandii.

Reorganizacja oddziałów S. A. w Gdańsku

Gdańsk, 8. 62. (A) W związku z pracami przygotowawczymi do zmontowania Freikorpusu oraz z powodu stwierdzenia dużych niedociągnięć w oddziałach S. A. gauleiter Foerster po powrocie z Berlina rozpoczął przygotowania do reorganizacji oddziałów SA w Gdańsku, które obecnie mają być oparte o kontyngent szturmowców, przysłanych specjalnie z III Rzeszy.

Pastor niemiecki przemycał walutę i ludzi

Warszawa, 28. 6. (A). Przed niedawnym czasem sąd okręgowy w Piotrkowie skazał niemieckiego pastora z Bełhatowa Jakuba Gerhardta na rok więzienia i 3.000 zł. grzywny za przemyt walut z Polski do Niemiec. Jak wykazało śledztwo, Gerhardt umówił się z robotnikami polskmi, którzy jechali z Bełhatowa na roboty do Niemiec, aby zarobione tam marki wpłacali jego bratu w Berlinie, a po powrocie do Polski otrzymywali tę samą sumę w złotych. Pastor niemiecki był również oskarżony o przemyt ludzi przez granicę polską, ale sąd okręgowy uniewinnił go z tego oskarżenia.

Od wyroku zaapelowali zarówno skazany jak i prokurator, domagający się również skazania Gerhardta za przemyt ludzi.

Dziś odbyła się rozprawa w sądzie apelacyjnym, który uznał stanowisko prokuratora za słuszne i skazał Gerhardta za oba przestępstwa na rok i 6 miesięcy więzienia oraz grzywnę 3.000 zł.

Agentka hitlerowska skazana na pół roku więzienia

Warszawa, 28. 6. (A). Sąd okręgowy w Tczewie skazał Martę Tresler, działaczkę hitlerowską, za nielegalne przewożenie bibuły narodowo-socjalistycznej z Gdańska do Polski na pół roku więzienia.

Nuncjusz Cortesi pozostaje we Włoszech

Watykan, 28. 6. (A) W sprawie audiencji nuncjusza apostolskiego w Polsce msgr. Cortesi'ego u papieża nie wydano dotychczas żadnego komunikatu. Jak słychać, nuncjusz Cortesi ma pozostać we Włoszech na dłuższy wypoczynek.

Sensacyjny proces przeciw b. członkom Heimwehry

Wiedeń, 28. 6. PAT. W Insbrucku rozpoczął się sensacyjny proces wytoczony trzem wybitnym członkom Heimwehry, którymi są: kpt. Heimwehry w stanie spoczynku Penz, b. komendant Insbrucka kpt. Martin oraz kupiec Tomeszek. Oskarżonym zarzuca się zamordowanie narodowego socjalisty kpt. Honomichla.

Nominacja komisarza rządu dla Rusi Podkarpackiej

Budapeszt, 28. 6. PAT. W związku ze spodziewaną w najbliższym czasie zmianą ustawodawstwa, tymczasowego komisarza rządu dla Rusi Podkarpackiej prasa wymieniała dotychczas byłych ministrów Kallaya i Kozmę jako kandydatów na ten urząd. Wbrew tym pogłoskom „Magyar Orsag“ dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że urząd ten ma objąć strażnik korony św. Stefana baron Pereny. Jak donosi dziennik, Brodij zrezygnował z objęcia urzędu głównego doradcy komisarza dla Rusi.

Przewodniczący parlamentu bułgarskiego do Londynu i Paryża

Sofia, 28. 6. PAT. Przewodniczący parlamentu bułgarskiego Moszanow udaje się w sobotę w podróż, w czasie której odwiedzi Londyn i Paryż. Aczkolwiek podróż prezesa Moszanowa ma charakter prywatny, w czasie swego pobytu w Londynie spotka się z kilkoma wybitnymi osobistościami politycznymi.

Chińczycy stawiają opór

Czungking, 28. 6. (t) Jak donosi Agencja Reutera, na wyspie Yuwano w pobliżu portu Uenczu między wojskami chińskimi a desantem japońskim wywiązała się zacięta walka.

Przygotowania mobilizacyjne w Niemczech i Włoszech

Paryż, 2. 6. (A) Dzienniki w doniesieniach z Rzymu i Berlina przynoszą szczegóły, dotyczące przygotowań mobilizacyjnych mocarstw osi. W Berlinie w szybkim tempie przeprowadzane jest szkolenie mężczyzn w wieku lat od 26 do 30. Ćwiczenia te prowadzone są z takim obliczeniem, aby przed 1 października b. r. przeszkolono 300.00 ludzi. Ćwiczenia te dla każdego z powołanych trwają 3 miesiące. Są to wszystko ludzie, którzy uprzednio nie służyli w wojsku. Po przejściu wyszkolenia rezerwiści nie będą zwalniani, lecz częściowo zatrzymywani w odpowiednich formacjach wojskowych i wezmą udział w manewrach, które mają się odbyć jednocześnie na linii Zygfryda i na kilku punktach granicy wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem odcinków północnego i południowego. Po wyćwiczeniu wzmiankowanych rezerw Niemcy rozporządzać będą 1.400.000 bagnetów. Do ćwiczeń i manewrów ma być również powołana młodzież z terytorium W. M. Gdańska.

Według wiadomości z Rzymu, we Włoszech również intensywnie prowadzone jest przeszkalanie rezerwistów oraz nowozaciężnych roczników. W wielkich tegorocznych manewrach ma wziąć udział armia złożona z 350.000 osób, niezależnie od specjalnych ćwiczeń strzelców alpejskich, które będą prowadzone na pograniczu francuskim. Koła wtajemniczone twierdzą, że już w sierpniu b. r. siły włoskie składać się mają z 1.250.000 wszelkich broni oprócz marynarki wojennej. Zwracają również uwagę, że ćwiczenia i manewry włoskie odbędą się równocześnie z ćwiczeniami ustalonymi przez sztab niemiecki.

Współpraca państw „osi“ w dziedzinie lotnictwa

Rzym, 28. 6. PAT. Agencja Stefani donosi z Berlina: Po zakończeniu wizyty gen. Valle, podsekretarza stanu we włoskim ministerstwie lotnictwa, przed jego odjazdem do Rzymu, wydany został komunikat tej treści: „Feldmarszałek Goering przyjął wczoraj w swej rezydencji Karinthall gen. Valle i towarzyszących mu oficerów misji włoskiej. Pomiędzy feldmarszałkiem Goeringiem i gen. Valle odbyła się dwugodzinna rozmowa. Obaj rozmówcy potwierdzili z zadowoleniem poprzednio powzięte w dziedzinie współpracy pomiędzy obu armiami powietrznymi postanowienia i zdecydowali ułożyć się co do szczegółów rozwinięcia i pogłębienia współpracy, zwłaszcza w dziedzinie wyszkolenia, wyzyskania materiału i zagadnień technicznych. Podstawy dla szerokiej współpracy obu armij powietrznych są zapewnione.

Berlin, 28. 6. PAT. Włoski podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa gen. Valle odleciał we środę do Rzymu.

Komisarz hitlerowski skazany na 1 rok więzienia

Wiedeń, 28. 6. (A). Odbył się tu sensacyjny proces komisarza hitlerowskiego Gustawa Webera i jego żony. Weber po okupacji Austrii przez III Rzeszę i po zarządzeniu konfiskaty majątków żydowskich został urzędowym komisarzem i kierownikiem znanego domu mód Krupnika. Wszystkim pracownikom, zatrudnionym w przedsiębiorstwie Weber obniżył poważnie płace, wprowadził pracę w godzinach nadliczbowych i pieniędzy za nią nie płacił, a „zarobione“ w ten sposób pieniądze inkasował do własnej kieszeni. Historia ta trwała przez długie miesiące.

Po rozprawie sąd skazał pomysłowego komisarza i jego żonę na karę po roku więzienia.

W stawie przygranicznym znaleziono zwłoki ofiary strażników niemieckich

KRAKÓW, 29 czerwca

Do Krakowa nadeszła wiadomość o wstrząsającym wypadku, jaki miał miejsce na terenie gminy Wierzbica pod Boguminem, położonej tuż nad granicą polsko-niemiecką. W tej to gminie w przygranicznym stawie znaleziono onegdaj zwłoki starszego mężczyzny, będącego w stanie rozkładu.

Przy zwłokach znajdował się w kieszeni ubrania paszport polski, karta przynależności i metryka urodzenia, na nazwisko Salomona Tafla, urodzonego w roku 1879 w Dobczycach, w powiecie myślenickim, województwa krakowskiego.

Jak słychać, bł. p. Tafel zginął z końcem kwietnia b. r. W czasie usiłowanego przejścia granicy z Niemiec do Polski został on zastrzelony przez niemiecką straż graniczną, która następnie przerzuciła zwłoki do przygranicznego stawu na terenie Polski. Zwłoki leżały w stawie kilka tygodni i dopiero onegdaj zostały wydobyte.

Sacha Guitry członkiem akademii Gongourtów

Paryż, 28. 6. PAT. Wybitny aktor i autor dramatyczny Sacha Guitry wybrany został 7 głosami przeciwko 1 członkiem akademii Goncourtów na miejsce opróżnione po śmierci Paul Nereau.

Bank Meksyku zawiesił transakcje wymiany walut

Meksyk, 28. 6. PAT. Bank Meksykański, podobnie jak i banki prywatne, zawiesiły transakcje wymiany walut. Decyzja ta została powzięta po uchwale Senatu amerykańskiego, zakazującej zakupu srebra za granicą. Meksykański bank emisyjny zwrócił się z następującym zawiadomieniem do wszystkich banków meksykańskich:

„Bank Meksykański“ postanowił zawiesić prowizorycznie swój udział w wymianie walut zagranicznych, aby zachować w stanie nienaruszonym swe rezerwy do chwili decyzji, która rozstrzygnie sprawę dalszego zakupu srebra przez Stany Zjednoczone zagranicą“.

Akcja nad wydobyciem „Thetis“

Londyn, 28. 6. (t) Z Birkenhead wyruszyła wczoraj ekspedycja, która będzie usiłowała wydostać z dna morza zatopiony okręt podwodny „Thetis“. Powodzenie akcji zależne będzie od warunków meteorologicznych.

Nowe orędzie Roosevelta do świata

Paryż, 28. 6. (t). „Excelsior" donosi, że w kołach amerykańskich Paryża przywiązują dużą wagę do ostatniej podróży amerykańskiej ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Bullitta, który powrócił w poniedziałek do Paryża. W kołach tych mają stwierdzić, jak donosi „Excelsior" — że jest rzeczą możliwą, iż w najbliższych dniach prezydent Roosevelt może wystąpić z nowym orędziem do świata, które miałoby na celu wytknięcie drogi do znalezienia rozwiązań pokojowych dla konfliktów europejskiego i światowego.

Rokowania moskiewskie w punkcie kulminacyjnym

Paryż, 28. 6. (t) W kołach politycznych Paryża z ogromnym zainteresowaniem oczekują wiadomości z Moskwy na temat przyjęcia, z jakim spotkają się ostatnie propozycje angielsko-francuskie, przekazane w dniu wczorajszym delegacji brytyjskiej. Prasa paryska uważa za rzecz pewną, że rokowania w tej chwili doszły do swego punktu kulminacyjnego. Większość dzienników w dalszym ciągu uważa dojście do skutku układu za rzecz nader pożądaną, wyrażając jednak przekonanie, że przez zbyt długie przewlekanie się rokowań układ ten stracił poważnie na swoim znaczeniu.

Dziennik „Ordre", znany ze swego prosowieckiego stanowiska, który dotychczas stale bronił słuszności tez dyplomatycznych Sowietów, omawiając w dniu dzisieszym w artykule obecny stan rokowań, po raz pierwszy wyraża niepewność co do szczerości rządu sowieckiego i pisze: Jeżeli Sowiety mają pewne ukryte myśli, to będą musiały je obecnie wyrazić. Dziś już nie będą mogły wykręcać się żadnymi pretekstami.

Moskwa. 28. 6. (t) W dniu dzisiejszym ambasador brytyjski Seeds otrzymał nowe instrukcje z Londynu w sprawie rokowań z Sowietami. Instrukcje te zawierają projekt nowej formuły. Poza tym koła brytyjskie nie udzielają żadnych informacyj.

Ostatnie posiedzenie Izby Deputowanych pod znakiem... masek gazowych

Paryż, 28. 6. (t). Przemówienie premiera Daladier zamykające sesję parlamentarną, wywołało w kołach parlamentarnych w szerokiej opinii publicznej głębokie wrażenie. Przemówienie zostało przyjęte z jednomyślnym niemal uznaniem. Jedynie tylko komuniści wyrażają dziś ubolewanie, że premier nie uznał za stosowne wspomnieć w swoim przemówieniu o obecnych rokowaniach z Moskwą. Socjaliści natomiast, którzy również należą do opozycji i którzy domagali się raczej przedłużenia sesji, pomimo, że uważają słowa premiera o ewentualnym wcześniejszym zwołaniu parlamentu w czasie lata za potwierdzenie słuszności swego stanowiska, niemniej jednak wyrążają uznanie dla stanowczego i mocnego stanowiska w sprawie obrony narodowej i w sprawach polityki zagranicznej, czemu dał premier dobitny wyraz w przemówieniu. Pomimo mało interesującej szersze koła dyskusji o ordynacji wyborczej, ostatnie posiedzenie przedwakacyjne parlamentu stało się wielkim wydarzeniem politycznym i stanęło pod znakiem gotowości bojowej Francji, tym bardziej, że wszystkim deputowanym bezpośrednio przed ostatnim posiedzeniem rozdano maski gazowe, a w czasie końcowych obrad i przemówienia premiera dochodziły do sali odgłosy uderzeń młotów i robót murarskich z ogrodu Pałacu Burbońskiego, gdzie budowane są wielkie schrony gazowe i przeciwlotnicze.

Prasa paryska w komentarzach do przemówienia premiera podkreśla z naciskiem, że nie oznacza ono wprawdzie, aby sytuacja pogorszyła się nagle, oznacza ono jednak wyraźnie, że sytuacja pozostaje w dalszym ciągu poważna i że rząd czyni wszystko, co jest w jego mocy, by był gotów stawić czoło wszelkim ewentualnościom.

3 wielkie pożary w 3 dniach w Londynie

Londyn, 28. 6. PAT. Dziś wybuchł trzeci wielki pożar w ciągu ostatnich 3 dni. Zwraca uwagę fakt, że wszystkie pożary powstawały w jednej dzielnicy w promieniu 1-ej mili. Pierwszy pożar powstał w poniedziałek w gmachu firmy maklerskiej. W pożarze tym zginęła jedna stenotypistka. We wtorek pożar, który wybuchł w składach pewnego domu City rozprzestrzenił się b. szybko i zniszczył 7 domów, a 8 uszkodził poważnie. W tym pożarze 4 osoby odniosły rany. Dziś znów powstał w fabryce wyrobów papierowych przy Upper Thames Street, mieszczącej się w niewielkiej odległości od miejsca wczorajszego pożaru. Pożar niezwykle szybko ogarnął cały czteropiętrowy budynek. Na ratunek przybyły oddziały straży ogniowej w sile 150 ludzi oraz oddział straży rzecznej na statkach przeciwpożarowych, wspomagając akcję ratowniczą od strony rzeki. Po dwugodzinnej akcji pożar udało się zlokalizować.

Nowy gmach Biblioteki Jagiellońskiej jest na ukończeniu

KRAKÓW, 29 czerwca

Nowy gmach Biblioteki Jagiellońskiej, jest już prawie skończony. W jesieni zostaną uzupełnione dotychczas brakujące szczegóły oraz nowe umeblowanie zarówno sal czytelnianych jak i biur. Zasadą nowej siedziby naszej najstarszej książnicy jest dążność do oddzielenia części administracyjnej biblioteki od części dostępnej dla czytelników a obu o części magazynowej. Usiłowania w tym kierunku projektodawcy prof. Krzyżanowskiego zostały pomyślnie rozwiązane. Wchodzimy najpierw do hallu, może być zbyt małego wobec ogromu całości gmachu, ale wyposażonego bogato w marmury i stiuki. Stąd odrazu mamy przejście po stronie lewej do biur, a po prawej do wypożyczalni, zaś wprost wejścia po klatce schodowej, zrobionej z alabastru kararyjskiego marmuru wchodzimy odrazu na pierwsze piętro, na którym znajduje się główna czytelnia oraz czytelnia bieżących czasopism.

Nowy gmach jest w ten sposób pomyślany, aby czytelnik miał pełną swobodę poruszania się między wszystkimi czytelniami oraz całkowitą możność korzystania samodzielnie ze wszystkich zbiorów podręcznych, aby jednak książki przy tak daleko posuniętej swobodzie nie ginęły, przy wyjściu z pierwszego piętra będzie przeprowadzana rewizja, jak to jest praktykowane we wszystkich wielkich bibliotekach zagranicznych. Czytelnia główną obliczoną na 200 czytelników, więc przewyższa swoimi rozmiarami cztery razy dotychczasową; wyposażoną w górne światło, luksusowo urządzona, daje wielką swobodę czytelnikowi i zapewnia bezwzględny spokój; w tym celu wydawanie książek do czytelni będzie się odbywało w specjalnym oddziale u wejścia, tak, że czytelnik otrzymawszy książkę, już bez żadnej kontroli wchodzi do czytelni. Po lewej stronie od czytelni znajduje się bufet i palarnia, aby czytelnicy chodząc po korytarzach, nie zamącali ciszy, potrzebnej do spokojnej pracy w czytelniach. Na tym samym piętrze naprzeciwko czytelni głównej znajduje się czytelnia czasopism bieżących, mniej więcej tak wielką, jak czytelnia główna w starym gmachu. Utrzymana w kolorze seledynowym, oparta jest na czterech słupach marmurowych, robi wrażenie bardzo pogodne. Obok czytelni głównej znajduje się nadto wejście do czytelni profesorskiej, obliczonej na 15 miejsc, w której każdy profesor będzie posiadał własny stół, mający charakter wygodnego biurka. Po przeciwnej stronie czytelni profesorskiej znajduje się czytelnia dla starszych pracowników. Na drugim piętrze znajdują się czytelnie rękopisów, starych druków, pracownia graficzna i dział map.

Cały gmach jest otoczony płaszczem magazynowym. Magazyn jest najciekawszą częścią gmachu. Zastosowano tutaj po raz pierwszy nowy system żelaznych kółek, który doskonale odpowiada wymaganiom bibliotecznym. Olbrzymie salę, wynoszące 80 metrów długości, wyposażone we wszystkie możliwe wygody, przedstawiają się okazale i robią istotnie wrażenie imponujące. Jest to prawdziwy labirynt, w którym nie łatwo się zorientować widzowi nie zaznajomionemu z pracą bibliotekarską.

Naogół nowy gmach Biblioteki Jagiellońskiej przedstawia maksimum wygody dla czytelnika, który poruszając się swobodnie po wszystkich czytelniach nie napotykając na żadne formalistyczne trudności będzie mógł spokojnie oddać się swojej pracy naukowej. Starano się przy tym, szczególnie o to, aby uniknąć krzyżowania się drogi czytelnika z drogą książki, co zawsze jest połączone z wielkimi niewygodami. Gmach wyposażono bogato, alabastry, marmury, stiuki, oprawa dębowa, solidne wykończenie szczegółów pozwala przypuszczać, że będzie on godną siedzibą naszej najstarszej książnicy.

——oo——

Palestyna na F. O. N.

Warszawa, 28. 6. PAT. Bank Polska Kasa Opieki S. A. w Warszawie otrzymuje w dalszym ciągu ofiary na obronę państwa za pośrednictwem swych oddziałów zagranicznych.

Przez oddział w Tel Awiwie nadesłali: zł. 623.25 — The Belgo-Palestine Bank, zł. 500 — A. Bychowski, zł. 498.80 — Lewin Łazarz, zł. 400 „Swirski Eross", zł. 373.95 — „Bank Haolim Eretz Israel — Polania", zł. 300 — Fogel, zł. 200 — Manheimer, zł. 124.65 — dr Spindel Dawid, zł. 100 — Kruk Ber, zł. 100 — inż. J. Kamień, zł. 100 — J. L. i J. Wiślicy, zł. 100 — S. Fiszek, zł. 100 — J. Botkowski, zł. 74.79 — R. Grosskopf, zł. 50 — Ch. L. Brandes, zł. 541.85 — drobne wpłaty.

Odpowiedź Anglii na memoriał Rzeszy

Londyn, 28. 6. (t). Rząd brytyjski doręczył dziś rządowi niemieckiemu w Berlinie memoriał, w którym odpowiada na komentarze zawarte w memoriale z dnia 27 kwietnia br.

Flota włoska na wodach greckich

Rzym, 28. 6. (f) Dziś w nocy opuściła porty włoskie druga eskadra włoskiej floty wojennej, udając się na wschodnie wody Morza Śródziemnego.

Jednocześnie dziś rano radio maltańskie ogłosiło, iż 70 jednostek brytyjskiej floty wojennej, stacjonowanej w portach Aleksandrii i Jaffie, odpłynęły w tym samym czasie (tj. w nocy) na ćwiczenia, które odbędą się w rejonie Cypru i Krety.

Kronika krakowska

Uroczystość żałobna na grobie bł. p. Ezriela Herzoga

Celem uczczenia pamięci Ezriela Zwi Herzoga, zmarłego w sędziwym wieku dnia 25. II. 1913, który przez 40 lat (1869—1909) poświęcił całkiem bezinteresownie dużo pracy nauczaniu młodzieży Tory i historii Żydów, odbędzie się uroczystość żałobna na grobie Jego w niedzielę dnia 2 lipca b. r. o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Miodowej. Uroczystość odbędzie się z okazji odsłonięcia nagrobka bł. p. Herzoga, kosztem byłych uczniów Jego odnowionego. Przemawiać będą rabin dr. Schmelkes, a imieniem b. uczniów adwokaci dr. Bulwa i dr. Bross; modły odprawi kantor przy wtórze członków chóru synagogalnego.

Na uroczystość tę zapraszają inicjatorzy wszystkich byłych uczniów bł p. Herzoga oraz przyjaciół Zmarłego i młodzież kształcącą się oraz zawodową. Punkt zborny przy bramie cmentarnej o godz. 11-tej.

Przyjazd p. Archibald Silverman z Nowego Jorku do Krakowa

W sobotę dnia 1 lipca przyjeżdża do Krakowa wiceprzewodnicząca Hadasy, największej organizacji kobiecej w Ameryce. P. Silverman będzie podejmowana przez organizację WIZO w Krakowie i z ramienia tejże wygłosi w sobotę odczyt n. t. „Kobieta amerykańska w pracy dla żydostwa". Kobiece społeczeństwo żydowskie naszego miasta po raz pierwszy będzie miało sposobność wysłuchać poglądów Amerykanki na sprawę żydowską.

Zjazd okręgowy Centosu —

odbędzie się w Krakowie w niedzielę 2 lipca w salach Stow. Kupców Żyd. ul. Grodzka 40 godz. 10 przedp.

Program Zjazdu: 1) Otwarcie (dr. Steinberg), 2) Referat dyr. Goldina z Warszawy: „Zadania Centosu w chwili obecnej". 3) Referat dyr. Neustadta z Warszawy: „Akcja produktywizacyjna Centosu". 4) Zwiedzenie krakowskiej półkolonii Wakacyjnej im. dra Jana Landaua na Krzemionkach. (Przerwa obiadowa). 5) Postulaty Towarzystw lokalnych i dyskusja nad referatami. 6) Reasumpcja referatów, dyskusji i postulatów (dr. Leser). 7) Wnioski i rezolucje. Celem powyższego Zjazdu jest: a) zorientowanie się w ogólnej sytuacji Centosu w Polsce i aktualnych możliwościach pracy, b) omówienie bieżących potrzeb i postulatów Tow. lokaln. oraz najbliższych planów, c) wytyczne i drogowskazy na rok 1939/1940.

Zasądzony za obrazę Państwa Polskiego

Wczoraj odpowiadał przed sądem krakowskim Franciszek Dening, powroźnik, oskarżony o to, że odprowadzony przez policjanta, będąc w stanie podchmielonym dopuścił się obrazy Państwa Polskiego. Sąd uznał go winnym i zasądził na 6 tygodni aresztu z zawieszeniem na trzy lata.

Otwarcie nowego kanału

Zarząd M. Wodociągów i Kanalizacji ogłasza otwarcie nowowybudowanego kanału ulicznego w ul. Trynitarskiej, pomiędzy ulicą Gazową, a Mostową z dniem 15 czerwca. Wszystkie realności położone przy tej ulicy, winny być w terminie do jednego roku zaopatrzone w domowe urządzenia kanalizacyjne i połączone z kanałem miejskim.

Zamknięcie dwóch ulic

W związku z budową kanału w ul. Wybickiego zamyka się ul. Nowowiejską dla ruchu kołowego przejazdowego z dniem 3 lipca b. r. na czas robót kanałowych. Objazd skierowuje się w ul. Pawła Popiela, która z tym samym dniem zostanie dla ruchu otwarta.

W związku z budową kanału w ul Grzegórzeckiej na odcinku od ul. Łazarza do ul. Rzeźniczej, zamyka się z dniem 3 lipca b. r. ul. Grzegórzecką na w. w. odcinku dla ruchu kołowego przejazdowego na czas robót kanałowych. Objazd na czas robót skierowuje się aleją Daszyńskiego, ul. Masarską i ul. Rzeźniczą.

Ciężkie oparzenie

Wczoraj w południe wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Krakowską 7, gdzie dozorczyni tej realności Synowiec Katarzyna (lat 75) doznała oparzenia I, II i III stopnia całego ciała. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Aresztowana na sali rozpraw za niesłuszne oskarżenie o zabójstwo

Przed kilku miesiącami znaleziono w Krakowie, obok muru cmentarza rakowickiego, zwłoki oficera. Tajemnica jego wypadku nie została wyświetlona. W toku dochodzeń władze śledcze otrzymały list, napisany przez niejaką Julię Kuboń, która oskarżała swego znajomego Józefa S. o dokonanie zabójstwa na osobie oficera.

Śledztwo wykazało, że oskarżenie było fałszywe, a Julia Kuboń napisała list, aby zemścić się na swym znajomym i spowodować jego aresztowanie.

Wczoraj stanęła ona przed sędzią dr Stępniowskim, który zasądził ją na 1 rok bezwzględnego więzienia. Po ogłoszeniu wyroku sędzia zarządził aresztowanie Julii Kuboń na sali sądowej.

Transmisja koncertu Kiepury na F. O. M.

Dziś, we czwartek o godzinie 21.15 w Warszawie daje koncert Jan Kiepura. Znakomity śpiewak przeznacza całkowity dochód z tej imprezy na F. O. M. Na Rynku wystąpi również Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Czesława Lewickiego.

Polskie Radio chcąc dać możność słuchaczom całej Polski usłyszenia śpiewu Jana Kiepury, transmituje ten koncert na wszystkie stacje polskie.

Z rynków mięsnych

W ubiegłym tygodniu spędzono na targu w Krakowie buhaji 159, wołów 34, krów 169, jałówek 282, cieląt 728, owiec-kóz i baranów — nierogacizny 1190, razem 2562 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 21 zwierząt. Ogółem 2583 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2475 szt. na konsumcję innych gmin 69 szt., pozostało niesprzedanych 39 szt.

Przebieg handlowy: W bieżącym tygodniu targowym silniejsze spędy bydła i nierogacizny, nieco słabsze cieląt. Ceny wszystkich gatunków zwierząt rzeźnych lekko zniżkowały. Transakcje i usposobienie spokojne.

Krakowianin aresztowany we Lwowie pod zarzutem zabójstwa

We wrześniu 1937 roku doszło w Podgórzu do bójki, w wyniku której niejaki Józef Stolarczyk doznał szereg kontuzji w następstwie których zmarł. O pobicie Stolarczyka i spowodowanie jego śmierci padło podejrzenie na Józefa Kuczyńskiego, którego miejsce pobytu było jednak nieznane.

Dopiero przed dwoma dniami wywiadowca policji we Lwowie na ul. Żółkiewskiego zauważył poszukiwanego przez policję Kuczyńskiego, którego zatrzymał.

Kuczyński został przewieziony do Krakowa i odstawiony do dyspozycji władz sądowych.

Smutny epilog wesołego dancingu

W sądzie krakowskim toczył się wczoraj proces Marcelego Binzera, oskarżonego o to, że w czasie zabawy w Żyd. Domu Akademickim w Krakowie wywołał incydent z Edmundem Leimanem, którego uderzył, powodując u niego złamanie szczęki, a więc ciężkie uszkodzenie ciała. Przyczyną incydentu miał być spór o tancerkę.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok zasądzający Binzera na półtora roku więzienia z zawieszeniem.

Staruszek potrącony przez motocykl

Wczoraj w godzinach wieczornych na ulicy Długiej potrącony został przez motocykl 80-letni staruszek Teitelbaum, który doznał potłuczeń głowy i lewej nogi. Zawezwana karetka Pogotowia Ratunkowego przewiozła rannego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Stan Teitelbauma ze względu na wiek jest poważny.

Przejechani przez samochód

Wczoraj w godzinach wieczornych w Bronowicach Małych pod Krakowem przejechani zostali przez auto przechodzący tamtędy Orłowski i jego córka. Skutki przejechania okazały się fatalne. Orłowski doznał wstrząsu mózgu i w stanie ciężkim przewieziony został przez karetkę Pogot. Ratunkowego do szpitala św. Łazarza. Córkę, która uległa licznym kontuzjom, po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, pozostawiono opiece domowej.

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Krowoderska 74, Rynek Podg. 9, Mogilska 16.

—oo—

— SZKOŁA UCHODŹCÓW. Dziś konferencja rodzicielska w Szkole dla dzieci uchodźców. Stradom 10 godz. 7.30 wiecz. Referat wygłosi p. Dow Kantor.

— STOW. SAMOPOMOCY DLA ZAOPATRZENIA WDÓW I SIERÓT W KRAKOWIE odbędzie dziś w czwartek, 29 bm. godz. 10.30 przedp. doroczne Walne Zebranie członków w lokalu Koła Obywatelskiego ul. Szpitalna 1. 36.

— DZIŚ WYCIECZKA STATKIEM W „NIEZNANE", urządzona przez Sekcję Wioślarską „Makkabi". Wyjazd z placu Groble godz. 2 pop. Dochód przeznaczony na rzecz „Ezry Chalucowej" i Sekcji Wioślarskiej „Makkabi".

—oo—

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29. bm. Pogoda słoneczna i ciepła o umiarkowanym zachmurzeniu. Temperatura w ciągu dnia około 27 stopni. Słabe wiatry z południowego-zachodu.

Lokale

PIĘKNY pokój kawalerski, słoneczny, łazienka, osobne wejście od zaraz. Wiślisko 3-6 przy nowej Hali Targowej. 7395f

DO WYNAJĘCIA magazyn na lekki przemysł, Skawińska 11/3. 3889g

PIĘKNY, frontowy pokój (winda, telefon, łazienka) — zaraz do objęcia ul. Jul. Lea 5a/m. 11. (telefon 181-54) 3895g

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe, pięknie wyremontowane mieszkanie. — Karmelicka 42 narożnik Michałowskiego 2 do wynajęcia. 4370k

PEŁNOKOMFORTOWE — dwupokojowe mieszkania — nowowykończony dom, przecznica Juliusza Lea od lipca do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 160-17 lub 142-29. 4330k

Matrymonialne

SZADCHEN dyskretny — zleceniami zamożnych pań z najlepszych domów, poszukuje inteligentnych panów, są poważnym stanowisku. Zgłoszenia pisemne z dołączonym znaczkiem. — A. G. Kraków, Wielopole 8/5. 3938g

Nauka i wychowanie

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Krupnicza 14, Telefon 206-88 — prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 8937k

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekt wyucza specjalistka **ZOFIA SCHONGUTOWNA** w nowym lokalu **GOŁĘBIA 3** m. 6, Tel. 109-97, opłata minimalna. 4184k

INŻYNIER-CHEMIK, dyplom krajowy, praktyka szkolna, przedmioty: chemia, fizyka, towaroznawstwo, matematyka, zmieni posadę w szkolnictwie. — Oferty z podaniem warunków: Adm. „Nowego Dziennika" pod „4404". 4404k

Interesy handlowe

ZA POŻYCZKĘ 5.000 na hipotekę dużej wartości, dam utrzymanie i mieszkanie, w tym 8 miesiące w lecie i 3 miesiące w zimie pobyt w pensjonacie, w miejscu klimatycznym. Rodzina dobrego charakteru. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „3875". 3875k

DO zaprowadzonego sklepu modniarskiego poszukuję zdolnej modniarki z małym kapitałem jako spólniczki. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „7360" 3924g

ZASTĘPUJĘ na całą Polskę zagraniczną fabrykę tekstylną. Poszukuję spólnika z bankową gwarancją 80.000.— Zgłoszenia pod „Bez delkredere" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 4384k

Kupno

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 809k

KONCESJONOWANA firma kupuje wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płaci najwyższe ceny. — Fuks, Kraków, Starowiślna 74, Telefon 210-18. 8481k

ZNACZKI obiegowe, nieobiegowe kupujemy. Zgłoszenia pod „Transfer" Kraków, Skrytka pocztowa 253. 4350k

KUPIĘ okazyjnie — rower męski w dobrym stanie. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „3923". 3923g

Zdrojowiska

INTELIGENCJA I SFERY URZĘDNICZE WYPOCZYWAJĄ NA MIĘDZYŚRODOWISKOWYCH AKADEMICKICH KOLONIACH H. A. Z. — JAREMCZE — opłata za pobyt 4-rotygodniowy zł 110.— **KROŚCIENKO**. Opłata zą pobyt 4 tygodniowy zł 99.50. **ZAKOPANE**. Opłatą za pobyt 4 tygodniowy 99.50 zł. Wikt pierwszorzędny 5-ciorazowy. Wille komfortowe, pokoje 2 i 3-osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki. Turystyka. **ZNIŻKI KOLEJOWE** 50% indywidualne z każdej miejscowości. Szczegóły w prospektach. **INFORMACJE** i **ZGŁOSZENIA**: sekretariat H.A.Z. Kraków, ul. **WIELOPOLE** 9 partetr. (Org. Syjonistyczna), tel. nr 108-84 w godz. 12—2 w poł. i 7—9 wiecz. — **OSTATNIE DNI ZGŁOSZEŃ NA TURNUS LIPCOWY**. 3942g

ZDROWIE — ŚMIECH — ZABAWA — HUMOR — ZADOWOLENIE tylko na koloniach **TOW. ŻYD. STUD PRAWA U. J. K. i „KADRY MŁODYCH" SEKCJA AKAD. W BIAŁYM DUNAJCU** — 4 tyg. 98.— zł, w **ZALESZCZYKACH** — 4 tyg. 98.— zł, w **ŻEGIESTOWIE** 4 tyg. 118 zł. Pierwszorzędne pomieszczenia, pięciorazowy wikt pensjonatowy. **INDYWIDUALNE ULGI KOLEJOWE** 50% z **KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI**. Zgłoszenia i informacje: w Krakowie: Mgr Max Fussman, Wielopole 24/5. — codziennie w godz. 5—7. 3673g

Sprzedaż

ŻYWE PSTRĄGI, wiślane ryby oraz karpie poleca codziennie **STIEL** Dietla 44, Telefon 158-79. 3932g

PARASOLE OGRODOWE w wielkim wyborze poleca Fabryka Parasoli „Afka", — Kraków, Miodowa 10. Ceny fabryczne! 4021k

LEŻAKI, koce, worki pościelowe, chodniki kokosowe, dywany, ceraty. Halpern, Poselska 18. 4131k



PLUSKWY tępi doszczętnie oryginalny płyn **JOK**: Drogeria **SCHAPSENSOHNA** — Kraków — Plac Nowy.

OKAZJA! Rękawiczki skórkowe białe 2.90 — Pończochy gazowe 2.50 — Rękawiczki jedwabne 1.20. „Źródło Pończoch", Plac Dominikański 1. 4027k

WORKI NA POŚCIEL najtaniej, wytwórnia — Krakowska 5. 4381k

WĘŻE gumowe do kropienia ulic, ogrodów dostarcza po cenach konkurencyjnych Hurtownia narzędzi, art. tech. maszyn „ZENIT", — Kraków, Dunajewskiego 6. 4401k

WYKWINTNE obiady — za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/8. 2249k

PALESTYŃCZYK przyjmuje zlecenia (administrację pardesów, domów, likwidację itp.) — Zgłoszenia pod „Pierwszorzędne referencje i zabezpieczenie" Kraków, Skrytka poczt. 253. 4333k

WIADOMO! Najwięcej wypadków kradzieżowych i ogniowych przypada w okresie wyjazdów na letniska. Ubezpiecza najdogodniej — Henryk Fischler, Kraków, Długa 55. Tel. 118-70. 8448g

MĘŻCZYŹNI!! Genialny wypróbowany cudowny środek, pełnia sił męskich „Energia". Pisać natychmiast, załączyć znaczki na porto 55 gr. „**STUDIO**", **KRAKÓW**, Szewska 7. 4380k

UWAGA! Koszule sportowe w wielkim wyborze po cenach fabrycznych, Fabryka bielizny „**EGA**", Kraków, Szewska 23. 3838k

MASZYNY do pisania biurowe, walizkowe w olbrzymim wyborze hurtownie i detalicznie poleca „**MASZYNODOM**" Kraków, Zwierzyniecka 4. 3445k

MEBLE LAKIEROWANE! WYSPRZEDAŻ posezonowa! Schor, Starowiślna 8 — Bracka 6. 4398k

JARMARK WYSPRZEDAŻOWY we firmie Szymon Tauber, Stradom 2 i Starowiślna 27, poleca większą ilość bluzek damskich, bieliznę damską, męską, pończochy, rękawiczki, skarpetki po cenach posezonowych. 4403k

Różne

4 SŁOWA: NOŻYKI „LEOLUKSUSOWE" GOLĄ CUDOWNIE. 3392k

FIRANKI, Kapy, Serwety, prześcieradła, czyszczenie — usuteczna: Atelier Seelenfreund. Dunajewskiego 6. 4252k

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44 I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki. — Przyjmuję wszelkie reperacje. Posiada liczne podziękowania. 3901g

▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

DZIS! Konkurs piękności opalenia i zgrabności godz. 12-ta na **PLAŻY TUR**. Liczne nagrody. 3890g

ANTENY zbiorowe, ceny konkurencyjne — „Lux" — Teodor Dembitzer, Kraków, Poselska 13, tel. 133-35. 4388k

OWŁOSIENIE zbyteczne usuwa bezpowrotnie jedynie preparat F. Mosesówny, — Brzesko-Słotwina. Odrzućcie naśladownictwa! Liczne podziękowania. 3940g

MOSES FRENKEL — Kraków, unieważnia zgubione weksle: 1) zł 100.— płatny 30/9 1939 — akceptowane R. Marciniak na zlec. A. Budin Poznań, Kraszewskiego 9. — 2) Zł 50.— płatny 10/9 1939 akceptowany Rozalia — Faber, Zakopane. 3921g

ZACHERLIN tępi najskuteczniej pluskwy mole, — wszelkie robactwo. Do nabycia w firmie R. Nattel. Dietla 50. W drogeriach składach farb. 3931g

REKLAMOWA naprawa — **DYWANÓW PERSKICH**, — kilimów **TKALNIA** chodników, kilimów, — Kraków, Józefa 2 — Telef 178-98. 3926g

KOSTIUMY KĄPIELOWE wełniane nr 3 — 4.90 oraz **NAJNOWSZE MODELE 1939** poleca po cenach fabrycznych **HOROWITZ, GRODZKA** 59. 4397k

OKAZJA NA CZASIE! — Chemik-fachowiec **ODPLUSKWIA RADYKALNIE** w ciągu 24 godzin każde mieszkanie. Bardzo tanio. Doskonały skutek **gwarantowany**. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Wreschinski, Gertrudy 28 (Kawiarnia „Paradis") 3928g

Wolne posady

KRAWIEC pierwszorzędny szyje ubrania, zarzutki po cenach nader przystępnych. Najnowsza technika krojul Ignacy Beer. Gertrudy 12, narożnik Sarego. Tel. 205-90 3626g

PRAKTYKANTA dentystycznego dobrze się prezentującego przyjmie Zakład dentystyczny Starowiślna 18. 3929g

ZASTĘPCÓW wprowadzonych w sklepach cukierniczych i sklepach produkujących lody poszukuje poważna firma. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „4406“. 4406k

Posad poszukują

PANI z towarzystwa poszukuje posady do starszych dzieci, rekonwalescentki, — starszej pani, może być na wyjazd albo do pomocy w pensjonacie. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „8799“. 8799g

SZYJE koszule męskie, pijamy na miarę. Wykonanie pierwszorzędne. Pracownia bielizny. Augustiańska 10/1. 3854g

DOCHODZĄCY buchalter zakłada i prowadzi księgi handlowe za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika“ „7361“. 3925g

ZDOLNY, młody, reprezentatywny, uczciwy, poszukuje **ZASTĘPSTWA** posady biurowej, kasjera lub magazyniera. Najlepsze referencje. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „7382“. 3939g

ZAUFANA, — WYBITNIE ZDOLNA, — SAMODZIELNA buchalterka (z przebitkową), korespondentka — stenotypistka, 10-cioletnia praktyka. — Pierwszorzędne referencje — warunki skromne — szuka posady. Łaskawe zgłoszenia: — Adm. „Nowego Dziennika“ pod „3914“. 3914g

RUTYNOWANY BUCHALTER-BILANSISTA, PODATKOZNAWCA, DOBRY ORGANIZATOR (absolwent Akademii Handlowej) po długoletniej praktyce w **POWAŻNYCH** przedsiębiorstwach poszukuje posady. — Prowadzi samodzielnie księgi handlowe dla Władz. — Znajomość wszystkich systemów. Spejalność przebitkowa. — Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika“ pod „3917“. 3917g

POCZĄTKUJĄCA praktykantka biurowa poszukuje pracy. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „7356“. 3920g

EMIGRANT — wiek 30 lat szuka posady szofera. Wieloletnia praktyka. Zgłoszenia Schmidt u Pluczennik, Kraków, Dietla 41.

SAMODZIELNY korespondent, angielski francuski i niemiecki, uchodźca, władającym polskim szuka jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „3714“. 3714g

Zdrojowiska

RABKA. Komfortowy pensjonat „WARNA“, centrum, poleca piękne pokoje, kuchnia wykwintna, rytualna, ceny bezkonkurencyjne, opieka lekarska. — Zarząd Anisfeldowie. 3434g

RABKA. — Pensjonat „LUBICZ“ Nowy Świat, — tel. 861, poleca słoneczne pokoje balkonowe, piękny ogród, wykwintna kuchnia. Zarząd Ella Loewenstein. 3462g

DO RABKI zabiorę kilka dziewczynek w wieku 10—15 lat. Opieka fachowa zapewniona. Immerglück, Kraków, Sebastiana 8. Zgłoszenia od 3—5. 3779g

OSTATNIE DNI ZGŁOSZENIA — ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA! PO SŁOŃCE, GÓRY, WYPOCZYNEK I RADOŚĆ TYLKO NA KOLONIE WYPOCZYNKOWO-TURYSTYCZNE TOWARZYSTWA MEDYKÓW ŻYD. U. J. K. I TOWARZYSTWA ŻYD. STUDENTÓW FIL. U. J. K. WE LWOWIE — KROŚCIENKO n/Dunajcem i **JAREMCZE** n/Prutem. Komfortowe pensjonaty, pokoje dwu i trzy osobowe, słoneczne, wikt wykwintny pięciorazowy, leżaki, radio, patefon, bridge, gry sportowe, 50% (możliwe 66%) zniżki kolej. indywidualne z każdej miejscowości w obie strony. Wyjazdy codziennie. **KOLONIA W KROŚCIENKU CZYNNA JUŻ OD** 20 czerwca. **KOLONIA W JAREMCZU OTWARTA OD** 1 lipca. — **ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACYJ UDZIELA:** Tow. Med. Żyd. U. J. K. i Tow. Żyd. Stud. Fil. P. J. K. we Lwowie Lwów, ul. Stanisława 5. — **ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACYJ UDZIELA W KRAKOWIE** do dnia 2 lipca włącznie: **KOL. ERNA LANDAU**, Pańska 5 w godzinach od 2 do 4-tej, telefon 121-44. 4372k

RABKA. Jeszcze ograniczoną ilość **DZIECI I MŁODZIEŻY** przyjmujemy pod troskliwą opiekę do znanego pensjonatu „**KEH**“ (naprzeciw Parku). Telef. 384. **SPIROWIE.** 3902g

RABKA. — Pensjonat dla dzieci, młodzieży „Swoboda“ tel. 376. Rodzice dbający o zdrowie dzieci powierzają je tylko troskliwej opiece Heleny Baumgarten-Sternzysowej. 3000k

ZAKOPANE — UCIECHA. Komfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci. — Duży ogród. tarasy. gry, zabawy, doborowa kuchnia, opieka pedagogiczna. Zgłoszenia: Inż. Leuchter, Kremerowska 2, tel 189-82. Genia Leuchter. Zakopane, Uciecha, tel. 15-37. 3131k

ZAKOPANE. Najprzyjemniej spędzisz czas w znanym komfortowym pensjonacie „**JURAND**“ ul. Chałubińskiego. Dnia polana i las — ping-pong, siatkówka, koszykówka. — Kuchnia rytualna. Kierownictwo turystyczne w osobie p. Henka Reichmana. — Roth. 3813k

RABKA. Willa „**WIOSNA**“ telefon 388 — penjonat M. **FOLKMANOWEJ** przyjmuje starszych, także młodzież pod fachową opiekę. Pokoje słoneczne, taras, balkony, łazienka, duży ogród, kuchnia wykwintna, ceny niskie. 4356k

RABKA. — Pensjonat „**PROMIEŃ**“ tel. 146 poleca pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna. **CENY NISKIE.** Przyjmujemy dzieci i młodzież pod troskliwą opieką sił pedagogicznych. Zarząd Scherer-Rebenowa. 3818k

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy pensjonat „**TRZY RÓŻE**“ telef. 19-27 Pięknie położony w lasku, duży, piękny ogród. Kuchnia wykwintna, rytualna, na żądanie dietetyczna. Ceny przystępne. Zarząd: Róża Waldmanowa. 3839g

ZAKOPANE. Pensjonat pod „**SZAROTKAMI**“, — telefon 18-50, droga do **BIAŁEGO**, poleca pokoje komfortowe z bieżącą ciepłą i zimną wodą. **KUCHNIA RYTUALNA.** Zarząd: Ch. **ZIEGER.** 3152k

Fabryka wyrobów markowych branży kolonialnej odda

PRZEDSTAWICIELSTWO

1) na Nowy Sącz i okolicę,
2) na Tarnów i okolicę.

Ubiegający się o przedstawicielstwo muszą znać rynek i klientelę, złożyć gwarancję za skład i inkaso oraz posiadać kilka tysięcy złotych kapitału obrotowego.

Zgłoszenia ręcznie pisane z podaniem wysokości posiadanego kapitału uprasza się przesłać do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Pl. Marsz. Piłsudskiego 11 pod „WK 344“. 4361k

RABKA. Wakacje w Słońcu i Radości spędza młodzież szkolna celowo i skutecznie w Instytucie G. Spierera w Rabce — willa „**PORĘBIANKA**“. Telefon 259. Zgłoszenia w Rabce i w Krakowie przy ul. Gertrudy 12a, telefon 104-55. 3894g

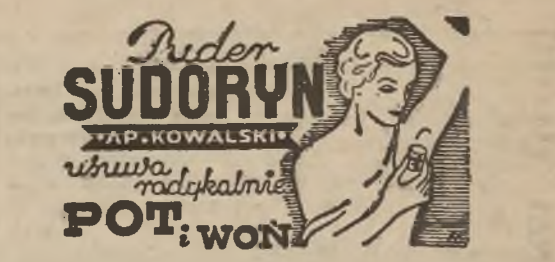
SKORZYSTAJCIE Z OSTATNICH DNI ZGŁOSZEŃ, by przyjemnie i beztrosko spędzić wakacje na akademickich koloniach letnich **ŻYD. DOMU AKAD.** i Lwowskiej — „**MAKABI**“ **W SZCZYRKU** (zł 110.—), **PIWNICZNEJ-ZDROJU** (zł 98.—), **KRYNICY-ZDROJU** (zł 125.—). **50% INDYWIDUALNE ZNIŻKI KOLEJOWE Z KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI W OBIE STRONY.** Komfort — rozrywki — turystyka — wykwintne wyżywienie. Zgłoszenia i informacje: Sekretariat Żydowskiego Domu Akademickiego Lwów ul. J. Stroha 2, Tel. 285-44. 4405k

ZAKOPANE. Pierwszorzędny Pensjonat „**BIAŁY DOM**“ Idy Borzykowskiej Leonii Krautówny, Tel. 1300 Poleca pokoje komfortowe, kuchnia wyborowa. 3871k

ZAKOPANE. „**MAGNOLIA**“ Komfortowy pensjonat w lesie, Bronisławy Austern-Spaalangowej i Wery Hammerschlag. Telefon 1322. 4359k

ZAKOPANE. — Podaję do wiadomości Sz. Gości, że nadal prowadzę komfortowy pensjonat „**ADELA**“ w Białem. Hanna Ornerowa. 4497k

ZAKOPANE. — Pensjonat „**MASCOTTE**“, ul. Chałubińskiego poleca słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą. Piękne położenie w lesie nad potokiem. Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. W pensjonacie „Lalka“ poleca pokoje słoneczne bez utrzymania. 4290k



ZAKOPANE PEŁNOKOMFORTOWY PENSJONAT „ANASTAZJA“, ZAMOJSKIEGO. Niedrogo i najprzyjemniej spędzisz urlop u nas. Zarząd: Neuman-Kopelowicz. 3985k

ZAKOPANE. — Pensjonat „**ADRIA**“ droga do Białego, telef. 1789. Pełny komfort, piękne pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Zarząd Drowa Neugebornowa. 4090k

KRYNICA — pensjonat „**GRAND**“ poleca piękne pokoje słoneczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Zarząd **LANGSAMOWEJ.** 3810g

KRYNICA. Tani pobyt we willi „**MICHAŁÓWKA**“. 3896g

KRYNICA: Pełnokomfortowy pensjonat „**TOSCA**“ poleca pokoje słoneczne, balkonami. Zarząd Strelinger-rowa-Bieler. 4144k

KRYNICA: Pięknie położony pensjonat „**LIMBA**“, — wykwintny wikt, ceny umiarkowane. Telefon 452. 4363k

KRYNICA. Pełnokomfortowy pensjonat „**PODHALE**“ poleca słoneczne pokoje — dietetyczną kuchnię. — **BRANDOWA.** 2940k

KRYNICA. — Pensjonat „**GRAND**“ poleca piękne pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia ściśle rytualna, zarząd **LANGSAMOWEJ.** 3927g

KROŚCIENKO n/DUNAJCEM — PENSJONAT „ADRIA“ nowootwarty pod zarządem Heleny Schwanenfeld poleca piękne pokoje z balkonami oraz wykwintną kuchnią. Własne wodociągi. 3901g

KROŚCIENKO n/D. Pensjonat „**KWIATEK**“ R. Przeworskiej poleca słoneczne pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem. Ogród. Plaża. Wykwintna kuchnia rytualna. 3171g

SZCZYRK. Komfortowa willa „Zacisze“ poleca pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna. ściśle rytualna, duży ogród, rzeka. Zarząd Kleinowie.

SZCZYRK „BAJKA“ — pensjonat pod zarządem B. Wolfowej poleca od 15-go maja, po gruntownym remoncie pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum, — posiada obszerny ogród, światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Telefon Nr 31. 2816k

SZCZYRK. — WILLA „CIESZYNIANKA“ FLEISSIGOWEJ. Po gruntownym remoncie poleca pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum — posiada obszerny ogród, oświetlenie elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. Na czerwiec ceny znacznie zniżone. 3857k

MUSZYNA. — Komfortowy Pensjonat „Widoczna“, pięknie położony, blisko łazienek. Wszystkie pokoje z bieżąca ciepłą — zimną wodą, słoneczne z balkonami. Informacje: Zarząd Pensjonatu. 3023k

ZAWOJA. Pensjonat „Brülówka“ pod zarządem Cesi Grünfeldowej poleca pokoje słoneczne. Woda, las obok. Kuchnia wykwintna — ceny niskie, światło elektr. 4318k

JAREMCZE. Pełnokomfortowy Pensjonat „**HELIOS**“ Mermelsteinowej poleca się. 4220k

KARWIA n/Bałtykiem — Pensjonat „**Jasna**“ czynny. Zarząd: Zelwiańscy. Przyjmujemy starszą młodzież. 4355k

USTROŃ, komfortowy pensjonat „**IZABELLA**“ wille: „**BIAŁA**“, „**JASNA**“, tel. 71. Kuchnia warszawska. 4340k

USTROŃ. Pensjonat komfortowy „Wesoła“ tel. 67 p. Finkelsztajnowej. Pokoje z wodą bieżącą, ciepłą i zimną. Kuchnia wyborowa b. urozmaicona. Na żądanie dietetyczna, diabetyczna. — Tarasy. 3485k

ŻYD. Tow. Krajoznawcze — Lwów urządza kolonie letnie: **MUSZYNA, JAREMCZE.** Pobyt w komfortowych willach. Wikt pensjonatowy. Zniżki kolejowe. — Informacje i zgłoszenia: Delegat Ż. T. K. Kraków Starowiślna 41 m. 8 w godz. 19—20. 3936g

JEŚLI chcesz urlop spędzić przyjemnie — Do **RYTRA** tylko jedź! Tam w „**ESPLENADZIE**“ u **PAPERLEGO** Co tylko zechcesz, będziesz mieć: Dancingi, ogród, piękne wycieczki, Góra Zamkowa, plaża i kort, I towarzystwo i odnoczynek, Słońce, swoboda i sport!! To wszystko będziesz mieć, **TYLKO DO RYTRA**, DO „**ESPLENADY**“ **JEDŹ!!!** Tel. Nr 4. 4239k

Reklama dźwignią handlu

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł 4.30 kwartalnie zł 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł 7.50 kwartalnie zł 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 76 mm. Strona za tekstem ma 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1.00. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm zł 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm w I. łamie zł 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„**NOWY DZIENNIK**“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.